Nr. 34. Wtorek, 13 Lutego 1912. Rok 102.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 10. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 68.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . 32 K,	ćwierćrocznie 8 K — h,	rocznie . . . 24 K,	ćwierćrocznie . . 6 K,
półrocznie . . 16 K,	miesięcznie 2 K 70 h,	półrocznie . . 12 K,	miesięcznie . . . 2 K

W Niemczech 3 K 20 h miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K 80 h miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K 50 h, drudzy 60 h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal., za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Rozakowski) 22 Rue de Verneuil.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najdostojniejsza Arcyksiężniczka Izabella Marya, Córka Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Fryderyka powzięła za zezwoleniem Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości dobrowolne postanowienie wejścia w związek małżeński z Jego Król. Wysokością Jerzym księciem Bawaryi, wobec czego odpowiednio do istniejącego Prawa Domowego i Najw. Statutu Familijnego spadł na Nią obowiązek złożenia przed zaślubinami — wzmocnionego przysięgą zrzeczenia się imieniem Swojem i Swych następców, wszystkich przysługujących Jej z rodu praw sukcesyjnych i dziedzicznych na korzyść Członków Rodziny Najw. Domu Dziedzicznego, wyprzedzających Ją odtąd co do rodu, linij lub wieku.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość zezwolił Najdost. Arcyks. Izabelli Maryi wyznaczyć dla uroczystego aktu renuncyacyi dzień 10 lutego r. b.

W dniu tym zgromadzili się o godz. 10·45 przed południem: Kardynał książę arcybiskup Wiednia, tajni radcy i Ministrowie w Wielkiej Różanej Komnacie Zamku w Schönbrunnie; tamże ustawiono Tron dla Monarchy, a po obu bokach Tronu ustawili się W. Podkomorzy, Kapitanowie Gwardyi przybocznej i generalny adjutant Najj. Pana.

Odebrawszy zawiadomienie od Pierwszego W. Ochmistrza, udał się Najj. Pan z Najd. Oblubienicą i Najd. Oblubieńcem w towarzystwie Ich Ces. i Król. Wysokości pełnoletnich Najdost. Arcyksiążąt do Wielkiej komnaty Różanej.

Doszedłszy do Tronu, raczył Najj. Pan jako Najwyższa Głowa Najdost. Swego Domu Dziedzicznego wygłosić zwyczajną w takich okolicznościach przemowę.

Po jej ukończeniu odczytał zastępca Ministra Ces. i Król. Domu i spraw zagranicznych dokument renuncyacyjny.

Najdost. Oblubienica złożyła dwa palce prawej ręki na trzymanej przez Kardynała księcia arcybiskupa księdze Ewangelii, odczytała rotę przysięgi słowo po słowie i w ten sposób złożyła pomieszczoną w zakończeniu rotę przysięgi.

Najdostojniejsi Oblubieńcy podpisali następnie dokument zrzeczenia się a notaryusz państwowy wycisnął pieczęci obu Najdost. Państwa obok Ich podpisów.

Następnie podpisał również pełnomocnik Jego Król. Wysokości Księcia regenta Bawaryi dokument i wycisnął obok podpisu pieczęć.

Ponieważ w ten sposób zakończył się akt renuncyacyi, powrócił Najj. Pan z Najdost. Uczestnikami uroczystości do wewnętrznych apartamentów.

W sobotę, d. 10 lutego r. b. o godzinie $11^1/_2$ przed poł. odbyły się w kaplicy Zamku w Schönbrunnie zaślubiny Jej Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiężniczki Izabelli Maryi z Jego Król. Wysokością Jerzym księciem Bawaryi.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość otrzymawszy zawiadomienie Pierwszego Wielkiego Ochmistrza, o oznaczonej godzinie udał się z Najd. Państwem, poprzedzany przez przybyłych w gali tajnych radców i Ministrów przez obsadzony gwardyą przyboczną apartament do kaplicy Zamku.

Porządek pochodu był następujący:

Jego Król. Wysokość Elias Bourbon książę Parmy, Ich Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksiążęta: Rainer, Eugeniusz, Karol Albrecht, Karol Stefan, Fryderyk, Franciszek Salvator, Leopold Salvator, Henryk Ferdynand, Piotr Ferdynand, Józef Ferdynand, Karol Franciszek Józef i Franciszek Ferdynand z Ich Król. Wysokościami: Księciem Henrykiem Bawarskim, Księciem Konradem Bawarskim, Księciem Franciszkiem Bawarskim, Księciem Ruprechtem Bawarskim, Księciem Ludwikiem Bawarskim i Ferdynandem Księciem Kalabryi — parami;

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość i Jego Król. Wysokość Leopold książę Bawaryi z Najdost. Oblubieńcem Jerzym księciem Bawaryi.

Ich Ces. i Król. Wysokości Najdost. Arcyksiężne Zita i Izabella z Najdost. Oblubienicą Arcyks. Izabellą Maryą, Ich Ces. i Król. Wysokości Najdost. Arcyksiężne: Marya Anuncyata, Marya Krystyna, Blanka, Marya Walerya i Augusta; Jej Ces. i Król. Wysokość księżna Gizela Bawarska, Jej Król. Wysokości ks. Marya księżniczka Kalabryi, księżna Marya Teresa Bawarska, księżna Marya Gabryela Bawarska, Ich Ces. i Król. Wysokości Marya Teresa Württemberska, księżna Marya Anna Parmeńska i Jej Wysokość księżna Zofia Hohenberg — z osobna.

Najj. Panu towarzyszyli Wielki Podkomorzy, kapitanowie gwardyi i generalni adjutanci.

Wielcy Ochmistrze i Wielkie Ochmistrzynie tworzyli orszak Najd. Państwa.

HAJOTA.

Wystawa w Bezradnowie.

HUMORESKA.

(Ciąg dalszy).

Bezradnów zawrzał.

Już w pierwszym dniu nadesłano tyle zgłoszeń i okazy zapowiadały się tak imponująco, że komitet musiał zwiększyć o sto procent liczbę swych członków, a co do placu wystawowego jasnem się stało, że na pomieszczenie wszystkich pawilonów trzeba będzie zająć przestrzeń, dorównywającą niemal obszarowi samego Bezradnowa.

W tym celu rada miejska, na mocy przysługujących jej zdawna praw, wywłaszczyła pięć okolicznych wiosek, co pociągnęło niezliczoną ilość procesów z ich właścicielami i mieszkańcami. Dla przyjmowania samych tylko pozwów musiano mianować osobnego urzędnika i opróżnić jedną z największych sal w ratuszu na ich skład.

Trudniejsza jeszcze sprawa była z budowaniem wystawy.

Miejscowi architekci nie mieli o tem pojęcia, przyzwyczajeni będąc do stawiania jedynie domów pod rząd, w stylu specyficznie bezradnowskim. Musiano więc sprowadzić z zagranicy biegłych fachowców, którzy nietylko kazali sobie zapłacić bajeczne sumy, lecz postawili za warunek, aby sztab robotniczy i wszystkie potrzebne materyały sprowadzono z ich ojczyzny.

Dzielna rada miejska nie zniechęciła się temi trudnościami. Powodzenie wystawy było tak dobrze jak zagwarantowane, a dowodziła tego choćby ochoczość, z jaką kapitaliści służyli pożyczkami na tę imprezę, co wprost rozrzewniało zacnych ojców miasta.

— Mamy jeszcze przyjaciół — mawiali i zachodzili z tej racyi „na kapkę" do winiarza, w którego piwnicy znajdowały się butelki, których cena dorównywała rocznej pensyi konduktora tramwayowego.

W istocie, zainteresowanie się projektowaną wystawą przeszło najśmielsze oczekiwania. Zjazd ze wszystkich stron świata zapowiadał się monstrualny. Zagraniczne dzienniki zamawiały naprzód mieszkania dla swoich korespondentów.

Początkowo był zamiar dopuszczenia do udziału i krajów ościennych, ale okazało się, że i dla miejscowych Kłopotów miejsca może zabraknąć. Uczyniono więc tylko wyjątek dla „Pawilonu Stolic", w którym każde z ochrzczonych tą nazwą miast europejskich miało posiadać wspaniale urządzoną witrynę gwoli wystawieniu tego ze swoich Kłopotów, który uzna za najdokuczliwszy.

Bezradnów, w teoryi pragnący wszystkim dogodzić, a w praktyce narażający się zwykle każdemu z osobna, tym razem wybrnął szczęśliwie ze swego dylematu, porozsyławszy zaproszenia, które wszędzie przyjęto skwapliwie. Bo, jeśli możność popisania się z własnym Kłopotem wydawała się dumniejszym stolicom jako zaszczyt wątpliwy, to nadzieja przypatrzenia się cudzym była tak ponętna, iż uznano ją za nieprzepartą.

Jakoż niektóre okazy znajdowały się już w drodze, gdy liga pokoju, na zwołanym *ad hoc* zjeździe w Hadze, uznała taki popis jako groźny dla rozchybotanej i bez tego równowagi europejskiej i okazy cofnięto z drogi.

Ale i bez tego splendoru wystawa w dzień otwarcia odniosła niebywały tryumf.

Nad główną bramą umieszczono olbrzymi, widny o milę posąg Pandory (*z papier maché*), otwierającej swą fatalną puszkę wielkości wagonu, z której za pomocą genialnie dowcipnej maszyneryi wylatywał co dwie godziny maleńki aeroplanik z automatycznym lotnikiem i krążył nad całym placem dość nisko, aby publiczność zadarłszy głowy, mogła odczytać na uczepionej u nóg lotnika tablicy jaskrawemi literami wypisaną nazwę klęski, jaką przedstawiał.

Dla urozmaicenia repertuaru włączono w ich liczbę i takie, o których za czasów Epimeteusza, co się z tak niefortunną galanteryą względem Pandory pokwapił, nie miano nawet najsłabszego pojęcia.

Tu nawiasowo dodać można, że Niedołęgowie mieli patryotyczne pretensye do Pandory, a uczeni ich dowodzili jak na dłoni, że skoro ona była pierwszą kobietą na świecie (na co nawet zgadzały się greckie podania), musiała być tem samem czystej krwi Niedołężanką. Ale dla lepszego zadokumentowania tego faktu miasto Bezradnów zostało zbudowane pod jej wezwaniem i wielce się tym patronatem szczyciło.

Ale, wracając do puszki. Wśród takich archaicznych zabytków, jak głód, wojna, zaraza, krążyły na skrzydłach aeroplaników i mniej zgodne z mitologią, ale za to wybornie ducha czasu ilustrujące utrapienia.

Słychać więc było krzyżujące się okrzyki:

— Patrzcie! patrzcie! Leci Giełda!

— O! o! Wybory do parlamentu!

Albo:

— Aha! Samochody pocztowe!

— Uświadamianie niemowląt!

— Komiwojażerstwo!

I jeszcze:

— Makabryzm!

— Kabarety!

— Gramofony!

I tak bez końca. Ale to była tylko jedna z tysięcznych atrakcyj tego czarodziejskiego placu.

Zagraniczni architekci przeszli samych siebie. Z pod ich cyrkli i grafionów wytrysnęło jakby drugie miasto, barwne, lekkie, pełne nieujętego wdzięku tymczasowości, o harmonijnie pozataczanych łukach ulic i placach z malowniczo kapryśną konfiguracyą. Wszędzie pieściła oko zieleń trawników puszystych; kryształowe fontanny iskrzyły się niby brylanty w oprawie drogich kamieni: rubinów-róż, turkusów-niezapominajek, topazów-margierytek, opali-storczyków. Umiejętnie zużytkowane resztki ogrodów wywłaszczonych wiosek dostarczały rzeźwiącego chłodu; a pod stuletniemi lipami, pod których cieniem z ojca na syna zapraważły się do błogosławionej drzemki całe pokolenia „dziedziców", rozsiadły się teraz liczne kawiarnie i bary.

Pawilony rozrzucone były na pozór bezplanowo.

Obok kiosku „Towarzystwa dobroczynności" (w zaniedbaniu), zbudowanego w kształcie wielkiego trójkąta z okiem Opatrzności u szczytu, w którem wieczorem zapalano gasnące co chwila z niewiadomych przyczyn światło elektryczne, mieścił się ciężki w stylu egipskim trzymany „Pawilon Uczonych", gdzie również mało kto zachodził, i gdzie u wnijścia pomysłowy, ale niefortunny optyk wyrobił sobie pozwolenie na sprzedaż okularów i trąbek akustycznych.

A tuż za nim przykuwał wzrok „Pawilon Kokotek", istne pieścidełko białe, różowe, pachnące, zdobne w jedwabne draperye, podtrzymywane kocimi pazurkami i ogonkami łasic.

Tu za to ścisk panował ogromny, a tłoczyły się przedewszystkiem cnotliwe matki rodzin i bogobojne matrony. Wchodząc, żegnały się pobożnie lub wzruszały ramionami.

— Ciekawa rzecz — mówiły pomiędzy sobą — jakie kłopoty mogą mieć *te* panie.

A niektóre dodawały z przekąsem:

— Wszak nasi mężowie i synowie są od tego, żeby o nich myśleli!

I konkludowały chórem:

— Oto do naszego pawilonu pójść. Tam się jest czemu napatrzeć!

Tymczasem jednak pchały się tutaj jak na odpust.

A „te" panie przeciwnie. Nietylko nie były ciekawe kłopotów domowych kapłanek, ale wręcz stroniły od grupy pawilonów, nad którymi widniały jako godła: ognisko rozpalone w obrączce ślubnej, dama w stanie interesującym, rogi jelenie i tym podobne patryarchalne symbole. Tuż zaraz znajdował się „Pawilon Starych Panien", noszący na froncie uschnięty wianek mirtowy w otoczeniu figurek, przedstawiających menażeryę. Ten dział wystawy był tak skąpo obesłany, iż, wszedłszy do środka i patrząc na puste witryny, odnosiło się wrażenie, że w Bezradnowie niema wcale starych panien.

Największe jednak powodzenie zjednał sobie pawilon pod nazwą: „Kłopoty Dyskrecyonalne". Tu wyznaczone były godziny oddzielnie dla pań i oddzielnie dla panów i od rana do nocy budynek ten znajdował się w istnem oblężeniu.

Każda dorosła osoba miała prawo wprowadzić po jednem dziecku; Bezradnów bowiem opiekę swą społeczną nagradzał bajecznym pospiechem w przyswajaniu sobie niektórych najnowszych prądów.

Ale istotnem *clou* wystawy był pawilon „Kłopotów Najdyskrecyonalniejszych", umieszczony w samym końcu placu i posiadający zupełnie oddzielne wejście z pola.

Do pawilonu tego wpuszczano tylko za bardzo wysoką opłatą w godzinach wieczornych i obowiązkowo w maskach i dominach. Jedna jego ściana łączyła się krytym kurytarzykiem z ogromną restauracyą włoską, w której środkowa rotunda sala była właściwie tylko bufetem z estradą dla muzyki, i ośrodkiem całego wieńca małych drzwiczek, wiodących do prześlicznych gabinecików. Te bywały zawsze naprzód pozamawiane choć ceny potraw i win dochodziły w nich do absurdu. Ale oglądanie „Kłopotów Najdyskrecyonalniejszych" budziło w zwiedzających tak niepohamowany apetyt na kolacyę we dwoje, że wkraczał on już w dziedzinę siły wyższej, przed którą wszystko musi ustąpić.

(Dokończenie nastąpi).

U wstępu do kaplicy przyjął Najw. Dwór zaproszony na celebransa Kardynał książę arcybiskup Wiednia na czele kleru.

Najj. Pan zajął (przy dźwięku trąb i kotłów) miejsce pod baldachinem w prezbyteryum; gdy Najdost. Państwo Młodzi przystąpili do znajdującego się przed wielkim ołtarzem klęcznika, inni Najd. Państwo udali się do klęczników. Obecni w Wiedniu Najd. Państwo, którzy nie znajdowali się w orszaku, uczestniczyli w uroczystości zaślubin w w oratoryach kaplicy Zamkowej.

Kardynał książę arcybiskup udzielił wedle przepisu rytuału ślubu, poczem czytana była cicha Msza św. i zaintonowano Te Deum.

Po ukończeniu ceremonii zaślubin i udzielonem przez Kardynała księcia arcybiskupa pontyfikalnem błogosławiuństwie Najj. Pan z Najdost. Nowożeńcami i innymi Najd. Uczestnikami przy dźwięku trąb i kotłów poprzedzani przez tajnych radców i Ministrów, opuścili kaplicę i przez apartament powrócili do wewnętrznych komnat.

Jego Ces i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 2 lutego b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego sądu krajowego w wyższym sądzie krajowym we Lwowie, Karolowi d'Abancourtowi, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej nadzwyczajnego profesora starego prawa polskiego, dr. Stanisława Kutrzebę, zwyczajnym profesorem tego przedmiotu w Uniwersytecie w Krakowie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 5 lutego b. r. nadać najmiłościwiej nadzwyczajnemu profesorowi anatomii porównawczej w Uniwersytecie we Lwowie, dr. Kazimierzowi Kwietniewskiemu, tytuł i charakter zwyczajnego profesora Uniwersytetu.

P. Minister rolnictwa zamianował elewa leśnictwa, Leona Michała Skrebeczowicza Sieleckiego i starszego leśniczego, Kazimierza Sucheckiego, komisarzami inspekcyi leśnej II. klasy w etacie techników leśnictwa administracyi politycznej.

L. VIII. a 352/2.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że z powodu projektowanej przez c. k. Kierownictwo regulacyi Wisłoki w Dębicy wązkotorowej kolejki do przewozu kamienia od toru kolei państwowej Dębica-Rozwadów do rzeki Wisłoki, na terytoryum gminy Rzochów, odbędzie się wodno-prawne dochodzenie wraz z rozprawą ekspropryacyjną w gminie Rzochów dnia 2 marca 1912 i rozpocznie się w powyższym dniu o godzinie 9 przed południem obejściem trasy kolejki.

Komisya zbierze się o wyznaczonej godzinie w Rzochowie na parceli l. k. 928/3 należącej do Antoniego i Karoliny Wydro, położonej przy torze kolei państwowej.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą, stosownie do przepisu § 14 ustawy z 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w urzędzie gminnym w Rzochowie, a projekt w starostwie w Mielcu, począwszy od dnia 16 lutego 1912, przez 14 dni do przejrzenia dla ogółu.

Zarzuty przeciw projektowi, względnie zamierzonemu wywłaszczeniu, można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Mielcu, lub przy komisyi na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione, a interesowani będą uważani za zgadzających się z zamierzonemi robotami i potrzebnem do tego wywłaszczeniem.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Obwieszczenia

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 10 lutego 1912 l. XVII. 3408 względem wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej, i z dnia 11 lutego 1912 l. XVIII. 3119/70 z wykazem panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawionym na podstawie sprawozdań c. k. starostw, przedłożonych od 3 do 10 lutego 1912, — zamieszczone są w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 12 lutego.

Stosunki angielsko-niemieckie.

Mimo, że w pierwszej chwili zaprzeczono z Londynu, jakoby pobyt lorda Haldane w Berlinie miał cele polityczne, obecnie koła rządowe zarówno angielskie, jak niemieckie wcale nie prostują komentarzy prasy, zgodnie wyrażając się o wizycie angielskiego sekretarza państwowego spraw zagranicznych, jako o akcie wysoce politycznym, który mieć będzie bardzo poważne następstwa.

Przygotowano go coprawda w tajemnicy tak dalece, że nawet Londyn dowiedział się o bytności lorda Haldane nad Sprewą dopiero *post factum.* Wiadomość zaś wywarła tem silniejsze wrażenie, iż w przeddzień właśnie sir Edward Goschen powrócił był niespodzianie do Londynu i odbył niezwłocznie konferencyę z kierownikami rządu. Sir Goschen należy zaś do gorących germanofilów, być więc może istotnie, że wyjazd lorda Haldane do Berlina jest do pewnego stopnia także dziełem Goschena. A jeśli szło o misyę tak delikatną, jak utorowanie drogi porozumieniu, to w istocie trudno było lepszego, niż Haldane, wybrać pośrednika. Żywi on bowiem w równej mierze, co Goschen, sympatyę dla Niemiec, a cieszy się także wzajemną sympatyą na dworze niemieckim, przytem jako polityk złożył dowody wielkiej zręczności i rozwagi Sam zresztą cesarz Wilhelm miał go niedawno wskazać jako najodpowiedniejszego pośrednika.

Kwestya, o ile rozległe miał lord Haldane pełnomocnictwa. jest oczywiście tajemnicą, lecz i tę zagadkę usiłują pisma rozwiązać. *Berl. Tageblatt* na podstawie różnych oznak mniema, że lord Haldane upoważniony został nietylko do przysposobienia ogólnych podstaw dla lepszego porozumienia między Niemcami i Anglią, lecz nadto ma załatwić pewne kwestye specyalne, jak n. p. sprawę uregulowania granic angielsko-niemieckich w Afryce, przyczem podobno odgrywać ma wielką rolę życzenie Niemiec, by Anglia odstąpiła im Zatokę Wielorybią. Nakoniec i sprawę Stewarta znaną już naszym czytelnikom, zlecono, wedle informacyj wymienionego organu, lordowi Haldane, a jeśli zdołał on uzyskać ułaskawienie londyńskiego adwokata, skazanego za szpiegostwo przez trybunał lipski, to usunie się przedmiot, który w chwili obecnej do najwyższej irytacyi doprowadza opinię angielską i już najgorzej usposabia ją dla Niemiec.

Wogóle prasa niemiecka przepełniona jest kombinacyami na temat podróży lorda Haldane. Wedle *Voss. Ztg.* Anglia jeszcze przed wyjazdem tego polityka do Berlina zawiadomiła Francyę o projektowanej wizycie. Ambasador angielski w Paryżu wyjaśnić miał przytem p. Poincarému, że idzie o przyjazną wymianę zdań co do sposobów usunięcia naprężenia, istniejącego niewątpliwie między Anglią i Niemcami. Na to odpowiedział rzekomo p. Poincaré, że Francya jako szczera miłośniczka pokoju będzie czuła się tylko zadowolona, jeśli pomiędzy Anglią a Niemcami zapanują lepsze, niż dotąd, stosunki. Że zaś w istocie Anglia zdecydowała się na krok tak niezwykły nie bez porozumienia z Francyą, dowodzi choćby okoliczność, iż jedną z pierwszych osób politycznych, którym lord Haldane złożył w Berlinie wizytę, był ambasador francuski p. Cambon.

Tägliche Rundschau wylicza dokładnie szereg punktów, których załatwienie jest celem wizyty lorda Haldane. Oto, jak ona twierdzi, owe postulaty:

1. Oba państwa postanawiają energiczną położyć tamę wzajemnemu szpiegowstwu i podadzą sobie nawzajem do wiadomości wydane w tym celu zarządzenia. Znajdujących się wszakże w toku spraw szpiegowskich umowa nie porusza, byłoby to bowiem sprzeczne z tradycyami międzynarodowemi.

2. Niemcy i Anglia stwierdzają, że łączy je wspólny interes w utrzymaniu *status quo* w Chinach i Persyi.

3. Niemcy i Anglia postarają się przez przyjazną wymianę zdań o usunięcie sprzeczności interesów, jaka wyłoniła się na tle budowy kolei bagdadzkiej. Także polityczna i ekonomiczna rywalizacya w Turcyi ma stanowić przedmiot przyjaźnej wymiany zapatrywań.

4. Oba państwa zastanowią się nad kwestyą odstąpienia Niemcom Zatoki Wielorybiej, jakoteż nad sprawą uregulowania granic pomiędzy niemiecką Afryką południowo-zachodnią, a portugalską Afryką zachodnią.

Pozatem miał lord Haldane w konferencyach swych dotychczasowych poruszyć wszystkie ważniejsze problemy polityczne. I tak starał się wybadać zapatrywania rządu niemieckiego na możliwość zakończenia wojny włosko-tureckiej i omawiał sprawę floty. O redukcyi wszakże zbrojeń nie było mowy, angielskiemu bowiem rządowi dobrze wiadomo, iż Niemcy wszelkie rozprawy na ten temat uważają za bezowocne.

A kiedy Haldane w Berlinie starał się przy użyciu wszelkich sposobów sztuki dyplomatycznej doprowadzić do usunięcia dysonansów pomiędzy Anglią i Niemcami, w Anglii, w Glasgowie wygłosił d. 9 b. m. pierwszy lord admiralicyi mowę, jakby w sam raz obliczoną na to, by nie mniemano, że wizyta lorda Haldane w Berlinie jest pokutną wyprawą Anglii do Canossy.

Angielska flota, mówił lord Churchill, jest nietylko potężna, ona jest również świetnie przygotowana, by wszelkim niespodziankom stawić czoło.

Stworzenie generalnego sztabu marynarki położy wreszcie kres pogłoskom, jakoby flota nie była gotowa do boju. Angielska siła zbrojna morska służy głównie dla celów obrony. Anglia nie ma zaborczych zamiarów, ani nie przypuszcza, by takie zamiary żywiło którekolwiek z mocarstw. Ale pomiędzy flotą angielską, a flotą zaprzyjaźnionych Niemiec zachodzi ta różnica, że dla Anglii flota jest koniecznością, a dla Niemiec rodzajem zbytku. Tylko przewaga na morzu zdoła ubezpieczyć tak mozolnie w ciągu tylu wieków osiągnięte zdobycze Anglii; tylko ona zapewnia mocarstwowe stanowisko W. Brytanii, Niemcy zaś były poważanem przez

---

189)

SYRENA.

(Pierre Dax. *L'orpheline d'Auteuil*).

Część druga.

XXI.

Pomiędzy żoną a mężem.

(Ciąg dalszy).

— Pytasz, co ona dodała do swojej smutnej spowiedzi? — rzekła pani Martigues — zdaje mi się, że nie wiele. Ale ja dodałam...

Przerwał jej, mówiąc w rozdrażnieniu:

— Trzeba wyznać, że byłaś w werwie!

— Wcale nie. Zastanawiałam się nad sytuacyą, a ponieważ dzisiaj już ośm dni upłynęło. doszłam do przekonania, że ojciec dziecka Filomeny Plissier powinien był albo pracować, żeby jej ulżyć w trudnem zadaniu wychowania dziecka, albo ułatwić mu ostatecznie egzystencyę.

— Zapatrujesz się na sytuacyę jak kobieta...

— Nie, jak honor nakazuje.

Baron zamilkł. Teren stawał się niebezpieczny. Obawiał się, żeby się na nim nie pośliznąć jeszcze bardziej.

Lecz Ludwika mówiła o człowieku, który „mógł był pracować“, a więc Filomena go nie wymieniła! Niepodobna, żeby Ludwika zagrała podobną komedyjkę, gdyby wiedziała!... Ludwika była kobietą dobrą, słodką, z mózgiem mało skomplikowanym. Nie potrafiłaby odegrać tej komedyi!

Jednakże, chciał się o tem upewnić, ale ponieważ pragnął także nie dostać się w zasadzkę, szepnął wpatrując się ciągle w żonę:

— A zatem... jedziesz do Paryża .. żeby poszukać jakiego stanowiska dla... tego młodzieńca?

— Mogłam była za pomocą korespondencyi rozpocząć kroki potrzebne, lecz braknie mi szczegółów. Wypytam o nie matkę, osobiście. Może ciężko by jej przyszło o tem pisać. Mam wielką litość dla kobiety, która upada. Nie opuszczę pani Plissier. Miała we mnie zaufanie. Wydała mi się szczerą. Syn jej, podoba mi się.

Martigues ciągle chodził.

— Poczekaj przynajmniej, żebyś go poznała, zanim wydasz swoje zdanie.

— Ależ ja go znam, mój drogi.

Baron się zatrzymał.

— Słuchaj — rzekła Ludwika — matka zostawiła mi jego fotografię. Spojrzyj na tego pięknego młodzieńca, mój drogi i nie wyrzucaj mi, żem wzięła ten portret.... Znajduję.... znajduję w nim....

Wzruszona, zatrzymała się, a potem, gdy baron nawet nie spojrzał na fotografię, szepnęła:

— Będzie to cel w mojem osamotnionem życiu.... Nie chcesz popatrzeć?

— Po co?

— Żeby się przekonać, że jesteśmy tego samego zdania.

— Nie. Nie mam ochoty! Co mnie to obchodzi? — dodał wkońcu zdenerwowany.

Położyła na swoich kolanach fotografię Jana.

— Powiedziałam pani Plissier, że jesteś bardzo dobry i że mi dopomożesz. Co ja mogę bez ciebie? Razem pójdziemy go zobaczyć, zrobić znajomość z Jankiem, bo Jankiem się nazywa ten piękny brunet z tak wyrazistą twarzą — patrzyła na fotografię — i razem ułatwimy mu drogę w życiu.... Zobowiązałeś tylu ludzi w Portet, że byłoby bardzo dziwne, gdybyś nie chciał przysłużyć się jemu.

— Słowo daję! — zawołał baron w najwyższym stopniu rozdrażnienia — ta kobieta ciebie oczarowała! Ludzie, których nie znasz! Kobieta, o której nie wiesz nic! Czy ci powiedziała, w jaki sposób żyje?

— Tak i była szczera.

— Ludwiko, nigdy jeszcze nie widziałem ciebie tak zainteresowanej! to śmieszne!

— Mój drogi, mogłabym powiedzieć to samo o twojej żywości. Nie widzę w tem, co ci opowiadałam, nic, co by mogło ciebie podniecić. chyba, że — dodała — pomiędzy Plissierami a rodziną Martigues istnieją jakie dawne nieporozumienia. To się zdarza czasami pomiędzy ludźmi z tych samych okolic: kłótnie sąsiedzkie, czy ja wiem? Lecz w tym wypadku musisz mnie objaśnić a ja, nie wyrzekając się mojej obietnicy — nie, tego zrobić nie mogę — będę się trzymać w rezerwie i postępować ostrożnie.

Baron czuł, że pada w zasadzkę, z której tym razem trudno mu będzie się wydobyć. Mała jego żoneczka stanowczo była sprytniejsza niż sądził.

Chodził ciągle po pokoju, czerwony, bo krew mu do głowy uderzała. Nagle wybuchnął przymuszonym śmiechem, mówiąc:

— Przyznasz, Ludwiko, że trochę śmiesznie bym wyglądał idąc z jałmużną. O ile wiem, nie należę do żadnego bractwa, ani stowarzyszenia!

— Nie wprowadzaj się w błąd, mój drogi. Nie proszono mnie o żadną jałmużnę. Jeżeli wypowiesz swoje zdanie, to znaczy, jeżeli nie zechcesz mi towarzyszyć, nie będę nalegać. Zobaczę się sama z panią Plissier, potem z jej synem i będę działać bez ciebie, jeżeli mi odmówisz swego współudziału.

Baron popatrzył na żonę. Zrozumiał, że jest zdecydowana działać. Otóż, jeżeli nic nie wie dotychczas, dowie się przy pierwszej rozmowie z Filomeną. Czyż nie lepiej przyznać się odrazu?

Z drugiej strony, mała baronowa sobie myślała, że on chyba nigdy nie skończy z tymi wykrętami, które ją oddalały od celu. Wahała się jeszcze przez chwilę, a potem, głosem pojednawczym:

— Raulu, chodź tutaj!...

Popatrzył na nią.

— Chodź tutaj. mój drogi, usiądź na tem krześle koło mnie!...

Baron chciał się uśmiechnąć. Ruch jego ust przeszedł w drzenie nerwowe, które ból mu sprawiało.

Żeby upozorować to wzruszenie, wziął w rękę gazetę i skręcił ją w trąbkę.

— Wodzisz mnie jak dziecko — rzekł.

Nie odpowiedziała na wyrazy, które ułatwiały porozumienie i rzekła:

— Zrób mi przyjemność, Rauln i popatrz na fotografię syna Filomeny Plissier.

Portret ten ciągle leżał na jej czarnej sukni w karneciku z rossyjskiego juchtu z cyfrą młodej kobiety, ozdobioną koroną.

Głosem cichym lekko zdławionym, szepnął:

— Tak bardzo ci o to chodzi, Ludwiko?

— Ogromnie i zdaje mi się, że byłbyś już się zgodził, gdyby.... uczucie, które dobrze rozumiem... może chwalebne ... nie powstrzymywało ciebie od tego....

Spojrzeli na siebie.

— Ludwiko!

— Rauln!

— Ludwiko, ty wiesz....

— Tak, wiem daleko więcej, niż ci się do tego przyznałam... Wolałam, żeby to wyszło od ciebie....

— A więc, ta kobieta powiedziała!...

Podnosił głos, lecz baronowa ciągnęła dalej z łagodną czułością:

— Mój drogi Raulu, pani Filomena Plissier w samej rzeczy wyznała mi nazwisko ojca swego dziecka. Jeżeli nie mam żadnych powodów współczuć z boleścią jej samej, mam je, aby się zająć jej synem. Raulu, tego młodzieńca będę kochać... ze względu na ciebie... Ty także go pokochasz.

Baron był zgnębiony. Dobroć, poświęcenie żony go przytłaczało.

(Ciąg dalszy nastąpi)

świat cały mocarstwem, gdy jeszcze nie posiadały ani jednego okrętu wojennego.

Mylnem jest więc mniemanie, jakoby troska o flotę była równie uzasadniona w Niemczech, jak w Anglii. Rząd angielski zdecydowany jest za wszelką cenę utrzymać supremacyę Anglii na morzu.

Z głosów prasy wiadomo, że mocarstwa zamierzają w dalszym ciągu powiększać swe floty wojenne. Sprawa to bardzo poważna, gdyż pociąga za sobą olbrzymie wydatki. Niema wszakże ztąd powodu do zaniepokojenia i nie należy niedoceniać wydatności angielskich źródeł dochodu.

Dalej Churchill wspomniał o szerzonych zagranicą pogłoskach, jakoby Anglia stała na kruchych podstawach i wyraził nadzieję, że nikt chyba nie uwierzy tak niedorzecznym plotkom. Źródła, z których czerpie kanclerz skarbu, w zupełności wystarczą na pokrycie wszystkich potrzeb. Z myślą zaciągnięcia pożyczki na cele floty trudno pogodzić się mowcy. Anglia posiada dostateczną liczbę okrętów, by obronić swe posiadłości, a byłoby marnotrawstwem, budować więcej okrętów, niż ich potrzeba. Potrzeba raczej dopilnować, by te okręty, które już się budują, zbudowane zostały jak najlepiej i w jak najkrótszym czasie. W każdym razie odpowiedniejszy jest system regularnego budowania co roku, aniżeli gwałtowne budzące niepokój, posiłkowanie się pożyczkami dla zbudowania naraz znaczniejszej liczby okrętów.

Niema o to obawy, by flota angielska okazała się liczebnie za słabą. Także pod względem załog, Anglia, licząca 137.000 doskonale wyćwiczonych marynarzy, zajmuje pierwsze miejsce.

Lord Churchill oświadczył wkońcu, że dla Anglii bardzo przydane byłoby zaniechanie rywalizacyi na morzu, że jednak bez trudu dotrzyma kroku, jeśli mocarstwa kontynentalne zechcą dalej powiększać swe floty. Jeśliby mocarstwa prześcignąć chciały Anglię na morzu, to uzyskają tylko tyle, że ujrzą się jeszcze dalej w tyle za nią.

Tak wywodził lord Churchill w Glasgowie, gdy lord Haldane w Berlinie bez wytchnienia z jednej konferencyi spieszył na drugą.

B e r l i n. Lord Haldane był w sobotę z bratem na śniadaniu u kierownika oddziału politycznego w urzędzie spraw zagranicznych, posła Stumma. Nazajutrz Haldane odjechał z Berlina.

L o n d y n. *Daily Telegraph* pisze, że lordowi Haldane nie zlecono czynić w Berlinie konkretnych propozycyj co do ograniczenia zbrojeń na morzu. Nie należy też sądzić, aby odwiedziny jego miały inny wynik, jak stworzenie pomyślniejszej atmosfery dla serdecznych stosunków między Anglią a Niemcami.

P a r y ż. O odwiedzinach lorda Haldane w Niemczech pisze *Eclair*: Zdaje się, że Anglia sprzeniewierzyła się niedawnej swej decyzyi i za wszelką cenę pragnie porozumienia z Niemcami.

Gaulois pisze: Haldane omawiał z rywalem Anglii widoki zawieszenia broni. Jeżeliby ta wymiana zdań doprowadziła do konkretnego wyniku, to nie powinno nas to zbytnio niepokoić, gdyż przedewszystkiem rząd angielski zobowiązał się zawiadomić Francyę i Rossyę o wynikach tych narad, a powtóre wszelkie usiłowania Anglików, pokojowo i przyjaźnie dla Niemców usposobionych, nie zmienią faktu, że konkurencya handlowa obu państw dalej będzie istniała.

Sprawy sejmowe.

(Prowizoryum budżetowe na 9 miesięcy r. 1912).

☐ Na najbliższem środowem posiedzeniu Sejmu znajdzie się na porządku dziennym sprawozdanie komisyi budżetowej o prowizoryum budżetowem. Sprawozdawcą będzie p. A b r a h a m o w i c z. Wydział krajowy wniósł w bieżącej sesyi do Sejmu tak budżet, jak i przedłożenie o prowizoryum budżetowem. Komisya budżetowa po długich i wyczerpujących obradach załatwiła cały budżet, przeprowadzając w nim pewne zmiany i podnosząc pewne pozycye, a w szczególności wydatki na cel dodatku drożyźnianego dla nauczycieli.

Licząc się z krótkością czasu, pozostającego dla obrad Sejmu, a uważając za swój obowiązek zabezpieczyć na wszelki wypadek normalne funkcyonowanie zarządu krajowego, komisya budżetowa przedkłada Sejmowi wniosek o uchwalenie 9-miesięcznego prowizoryum budżetowego.

Dla poparcia tego wniosku podniesiono w łonie komisyi także wzgląd na konieczność zwołania ponownej sesyi sejmowej dla uchwalenia reformy wyborczej.

Uwzględniając zaś fakt, że komisya budżetowa przedłożyła już Sejmowi wnioski tyczące się samego preliminarza budżetu krajowego, wnosi komisya o uchwalenie prowizoryum na podstawie sprawozdania komisyi o budżecie krajowym na r. 1912.

Komisya wnosi, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do pobierania dochodów i czynienia wydatków z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1912 na podstawie sprawozdania komisyi budżetowej o budżecie na r. 1912. Wydział krajowy upoważniony zarazem zostaje do poboru dodatków do podatków bezpośrednich w wysokości dotychczasowej.

U p o w a ż n i e n i e t o o b o w i ą z y w a ć m a p o d z i e ń 30 w r z e ś n i a 1912 roku.

Wydział krajowy upoważniony dalej zostaje do zaciągnięcia i umarzania pożyczek komunalnych, które mają służyć do pokrycia kosztów budowy, względnie dobudowy następujących objektów:

1. Na nadbudowy w gmachu sejmowym i zaprowadzenie kaloryferów	400.000 kor.
2. Na udzielenie Towarzystwu budowy tanich mieszkań dla urzędników Wydziału krajowego	200.000 „
3. Na pokrycie niedoru funduszu budowy pawilonów w Kulparkowie . .	416.000 „
4. Na zakupno gruntu i postawienie skrzydła dla żandarmeryi we Lwowie .	487.000 „
5. Na rozszerzenie, dobudowanie I. piętra i adaptacyę gmachu krajowej wyższej szkoły lasowej we Lwowie	250.000 „
6. Na koszta założenia szkoły rolniczej w Bestwinie	160.000 „
7. Na wystawienie budynku na pomieszczenie szkoły koszykarskiej we Lwowie .	100.000 „
8. Na wystawienie budynków szkolnych dla krajowej szkoły kołodziejskiej w Kamionce Strumiłowej i zaopatrzenie jej w maszynowe urządzenia. . . .	117.000 „
9. Na dobudowanie hali maszynowej w kraj. szkole stolarskiej w Stanisławowie, na zaopatrzenie całego budynku w oświetlenie elektryczne, a halę w maszynowe urządzenia	140.000 „
10. Na wystawienie budynku na pomieszczenie szkoły ceramicznej i stacyi ceramicznej we Lwowie .	320.000 „
11. Na dobudowanie do budynku kraj. szkoły tkackiej w Krośnie oddziału tkactwa maszynowego . . .	70.000 „
12. Na dobudowanie do budynku krajowej szkoły stolarskiej w Kalwaryi ubikacyi na pomieszczenie szkoły majsterskiej . . .	57.000 „
Razem	2,717.000 „
Następnie upoważniony zostaje Wydział krajowy do zaciągnięcia pożyczki emisyjnej na pokrycie wykazanego niedoboru budżetowego na r. 1912 . . .	5,873.815 „
Ogółem	8,590.815 „

Wkońcu upoważnić ma Sejm Wydział krajowy do umarzania pożyczek, które przez odnośne gminy, korporacye i instytucye bądź to zaciągnięte zostały, bądź też zaciągnąć się mają na budowę lub urządzenie innych zakładów, do których to kosztów budowy kraj ma się przyczyniać przez szereg lat ratami amortyzacyjnemi, a mianowicie:

1. Na umożenie pożyczki 80.000 koron na budowę dla szkoły przemysłu budowlanego w Jarosławiu.

2. Na umorzenie pożyczki 50.000 kor. na budynek dla szkoły przemysłu drzewnego w Kołomyi.

3. Na umorzenie pożyczki 195.000 kor. na budynek dla szkoły przemysłu drzewnego w Zakopanem.

4. Na umorzenie pożyczki 100.000 kor. na budynek Akademii handlowej we Lwowie.

5. Na umorzenie dalszej pożyczki 52.600 kor. Towarzystwa kuśnierzy w Tyśmienicy na budowę warstatu.

6. Na umorzenie pożyczki 80.000 kor. Towarzystwa tkaczy w Kosowie na budowę tkalni mechanicznej.

7. Na umorzenie pożyczki 52.000 kor. na budowę tkalni mechanicznej w Wilamowicach.

Powyższe pożyczki wynoszą ogółem sumę 609.600 kor.

Komisya budżetowa wnosi wkońcu, aby Sejm upoważnił Wydział krajowy do wykonania wszystkich uchwał i rezolucyj, zamieszczonych w szczegółowych sprawozdaniach komisyi budżetowej o budżecie krajowym na r. 1912, tudzież do wykonania szczegółowych uchwał komisyi budżetowej, odnoszących się do stosunków służbowych personalu urzędniczego i służby tak w centralnej administracyi funduszu krajowego, jakoteż w Zakładach krajowych, w szczególności uchwał komisyi o zmianie etatów w poszczególnych oddziałach, zmianie dodatków aktywalnych i wynikającej ztąd częściowej zmianie krajowego statutu emerytalnego dla urzędników Wydziału krajowego.

*

(Z komisyj i klubów).

☐ Komisya s z k o l n a uchwaliła na podstawie referatu p. dr. G e r m a n a zasady, na których nastąpić ma regulacya płac nauczycieli ludowych i pozostająca z nią w związku zmiana ustawy o stosunkach prawnych stanu nauczycielskiego. Komisya szkolna musi jeszcze osiągnąć porozumienie z komisyą budżetową co do finansowego pokrycia zwiększonego wydatku. W obecnej sesyi nie będzie już czasu na skodyfikowanie nowego projektu ustawy, ale wobec tego, że regulacya płac nauczycieli ludowych obowiązywać ma dopiero od r. 1913, będzie dość czasu w tegorocznej jesiennej sesyi sejmowej rzecz całą załatwić. Jeśli komisya szkolna z budżetową porozumieją się co do zasad przyszłej regulacyi, Rada szkolna krajowa w porozumieniu z Wydziałem krajowym przygotować mogą na jesienną sesyę skodyfikowany projekt ustawy.

Czwarta klasa płac nauczycielskich ma być zniesiona, a w wyższych klasach będzie odpowiednio podwyższony procent dzisiejszych stopni płac w każdej klasie, podwyższone dodatki pięcioletnie i inne korzyści przyznane. W tym względzie komisya budżetowa będzie miała głos decydujący.

Grupa a u t o n o m i s t ó w, klub c e n t r u m, oraz komisya p a r l a m e n t a r n a p r a w i c y obradowały nad sprawą uzupełniających wyborów do komisyi wyborczej.

Dziś obraduje grupa a u t o n o m i s t ó w nad sprawą reformy wyborczej. Zaproszony na to posiedzenie prof. Akademii dublańskiej dr. K a s z n i c a będzie miał referat o 2 i 3 mandatowych okręgach wyborczych.

*

(Porządek dzienny posiedzenia sejmowego).

☐ Porządek dzienny najbliższego posiedzenia sejmowego, które odbędzie się w środę, 14 b. m. o godzinie 10 przed południem, obejmuje następujące przedmioty: 1) Sprawozdanie komisyi budżetowej o prowizoryum budżetowem na czas od 1 stycznia do 30 września 1912. (Sprawozdawca p. Abrahamowicz). 2) Sprawozdanie komisyi bankowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie udzielenia absolutoryum z rachunków r. 1910 i podwyższenia gwarancyi kraju do 150,000.000 kor. za wkładki galic. Kasy oszczędności we Lwowia. (Sprawozdawca p. Paygert). 3) Sprawozdanie komisyi szkolnej o wniosku p. Leo w sprawie przyznania dodatku drożyźnianego nauczycielom szkół ludowych. (Sprawozdawca p. Halban). 4) Uzupełniające wybory do komisyi reformy wyborczej. 5) Sprawozdanie komisyi gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego tyczącem się melioracyj. (Sprawozdawca p. Gorayski). 6) Sprawozdanie komisyi gminnej z projektem ustawy o obowiązku właścicieli domów w Krakowie wybudowania kanałów domowych i połączenia ich za opłatą gminną z kanałami miejskimi. (Sprawozdawca p. Sare).

Hermogenes-Heliodor.

Zatarg biskupa prawosławnego z synodem przekroczył daleko granice rossyjskiego państwa i zainteresował całą prasę europejską w wysokim bardzo stopniu. Walka toczy się, mimo chęci pewnych kół sprowadzenia jej na tory osobiste, o kwestye zasadnicze, przynajmniej wszelkie pozory przemawiają za tem. Zmagają się zwolennicy odrodzenia prawosławnej Cerkwi z postawioną u jej szczytu władzą świecką. Smutną bardzo stroną sprawy, a zarazem dla dzisiejszych wewnętrznych stosunków Rossyi bardzo znamienną, jest fakt, że walkę tę toczą właśnie duchy najciemniejsze, najbardziej reakcyjne, dyszące nienawiścią krwiożerczą ku obcoplemieńcom, których olbrzymie państwo posiada w swych granicach miliony, że dzięki właśnie rzuceniu w nieokrzesany tłum haseł szowinistycznych, zdobyły one sobie w szerokich masach wpływ i potęgę, trudną do pokonania.

Jaki obrót weźmie sprawa już choćby w najbliższych tygodniach — na razie przewidzieć trudno. Poprzestać więc wypadnie na zanotowaniu ostatnich wydarzeń w tym ciekawym zatargu i głosów prasy rossyjskiej. Informuje ona, że były biskup saratowski Hermogen wyjechał z Petersburga i osiadł już na pokucie w klasztorze Żyrowieckim.

Na dworzec kolejowy przybył biskup w automobilu w towarzystwie lekarza swojego Badmajewa, „doktora tybetańskiej medycyny“, oraz delegata synodu. Żadnych na dworcu demonstracyj nie było. Specyalny wagon salonowy oddany został do rozporządzenia biskupa.

Podobno — jak informuje *Wiecz. Wremia* — rychło będzie dana Hermogenowi sposobność zrehabilitowania się, podobno zasiądzie znów na stolicy biskupiej, tylko nie saratowskiej i podobno wielkie mają zajść zmiany w składzie członków synodu. *Birż. Wied.* puściły pogłoskę, że ma być ułaskawiony, i biskupstwo ponownie otrzyma.

Tymczasem gorąca dyskusya w prasie nie ustaje. Mienszikow woła, że obiecano narodowi w 1905 r. swobody obywatelskie, a oto pogwałca się mieszkanie prywatne biskupa. *Swiet* zachwycony tą „obywatelskością“ głośnego publicysty, nazywa Mienszikowa „pierwszym Rossyi publicystą!“ Rozanow w gazecie *Nowoje Wremia* wywodzi, że episkopat wiele już wieków istnieje w Rossyi, a synod dopiero dwa stulecia, że synod, instytucya świecka, istne ministerstwo dla spraw duchownych, nie powinien rościć pretensyj do reprezentowania Cerkwi prawosławnej.

Ze swej znowu strony nazywa ks. Meszczerskij w *Graždaninie* incydent z Hermogenem bezprzykładnym buntem biskupa przeciw „najwyższej władzy w Cerkwi“, która wobec tego zbuntowania się — nie wiedziała co począć. *Russk. Wied.* zaś utrzymują, że walka o wolność Kościoła, o powrót do dawnej jego niezależności, nie gra w całej sprawie żadnej roli, tylko zatarg osobisty o wpływ i władzę.

Podobno w Saratowie oraz Carycynie panuje wielkie wzburzenie wśród pobożnych tamtejszych; *Now. Wremia* drukuje sensacyjne ztamtąd korespondencye, a znowu dzienniki liberalne zaklinają się, że w Saratowie i Carycynie cały zatarg nie wywołał najmniejszego zaniepokojenia.

W sprawie mnicha Heliodora nadeszły z Petersburga dwie depesze. Według pierwszej: Wiadomość o aresztowaniu Heliodora w Petersburgu potwierdza się. Zmęczony przez zawieję i zimno powrócił on koleją. Jak donosi *Wiecz. Wremia* Heliodorowi doręczono list Hermogena, poczem zdecydował się on być posłusznym synodowi i odjechał do pustelni Floriszczew. Zkądinąd znowu mówią, że Heliodor uczynił to dopiero pod groźbą władz administracyjnych, które zagroziły mnichowi, że jeżeli sam nie pojedzie, to wyślą go pod eskortą żandarmów.

Druga dodaje: W ostatniej chwili wyjaśniło się, że Heliodor przebywał przez cały czas i ukrywał się pod Petersburgiem w willi doktora med. Badmajewa, gdzie ubierał się po cywilnemu. Przybyła tam policya, dokonała rewizyi, znalazła Heliodora, którego niezwłocznie odwieziono na dworzec i w towarzystwie oficera żandarmeryi w osobnym wagonie wysłano do pustelni Floriszczew.

Na razie więc synod zwyciężył. Że jednak Hermogenes i Heliodor nie wyrzekli jeszcze ostatniego słowa — to chyba nie ulega wątpliwości.

KRONIKA.

Lwów, 12 lutego.

Kalendarz.

W t o r e k (13 lutego):

Katarzyny. — Jordana św. — Kyra i Joan.

Wschód słońca o godzinie 6·39 rano, zachód słońca o godzinie 4·37 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 4 stopni C.

— **Z kancelaryi sejmowej** donoszą, że wszystkie bilety na środowe posiedzenie Sejmu są już zamówione i nowe zgłoszenia nie mogą już być uwzględnione.

— **Z Uniwersytetu.** P. Franciszek Józef 2 im. Mehrer, rodem ze Lwowa, otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **Ze sztuki.** Zarząd Tow. Przyj. sztuk pięknych donosi nam, że wystawy zbiorowe A. Markowicza i W. Skoczylasa, z powodu wielkiego zainteresowania, będą jeszcze przez tydzień otwarte.

— **Zjazd wszechsłowiańskiego Związku dziennikarzy.** Pod przewodnictwem redaktora Narodnich Listów p. Holleczka, odbyło się w Wiedniu posiedzenie wydziału wszechsłowiańskiego Związku dziennikarzy. Przybyli przedstawiciele Towarzystw dziennikarzy czeskich, chorwackich i serbskich. Polacy, Słoweńcy i Bułgarzy usprawiedliwili nieobecność. Po załatwieniu spraw bieżących, uchwalono na wniosek Chorwatów, którzy wskazywali na smutne położenie polityczne w swym kraju, urządzić kongres dziennikarzy słowiańskich nie w Zagrzebiu, lecz w Pradze dnia 28 czerwca, równocześnie ze zlotem Sokołów, urządzonym z okazyi odsłonięcia pomnika Palackyego. Dalej uchwalono przyspieszyć akcyę w sprawie założenia słowiańskiego Biura korespondencyjnego. Potem debatowano o położeniu Chorwatów i na wniosek czeskich delegatów wyrażono serbskim i chorwackim dziennikarzom współudział i zapewnienie przyjaźni na znak protestu przeciwko bezwzględnemu traktowaniu opozycyi Chorwackiej.

— **Cercle français** „(Koło francuskie)“ urządza w dniu 15 b. m., w salach Kasyna u

rzędniczego“ Rynek 9, wieczorek z tańcami połączony z producyami muzykalno wokalnemi. Strój dla pań wieczorowy, dla panów balowy. Wstęp 1 kor. za okazaniem zaproszenia. Bilety do nabycia w czwartek 8, w sobotę 10 i w poniedziałek 12 od godz. 7 do 8 wieczorem w lokalu „Koła“ plac Dąbrowskiego 7 parter. W dzień wieczorku przy kasie. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Wydział zarządu głównego Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych** uczcił pamięć przedwcześnie zgasłego członka swego, ś. p. dr. Stanisława Hommego, uchwalając złożyć, zamiast wieńca na trumne, 50 koron na fundusz stypendyjny im. A. Mickiewicza, przyznaczony dla wdów i sierot po profesorach szkół średnich i 25 koron na kolonię wakacyjną Tow. nauczycieli szkół wyższych, przeznaczoną dla uczniów szkół średnich.

— **Wzorowy zawodowy kurs fryzyerstwa damskiego.** Instytut technologiczny Izby handlowej i przemysłowej urządza we Lwowie w połowie lutego b. r. wzorowy zawodowy kurs fryzyerstwa damskiego. — Kurs ten rozpocznie się dnia 15 lutego b. r. i trwać będzie do 15 marca b. r. O przyjęcie ubiegać się mogą majstrowie, posiadający kartę przemysłową, a w razie wolnych miejsc będą mogli korzystać z kursu także czeladnicy, oraz żony majstrów fryzyerskich. — Podania należycie udokumentowane należy wnosić najdalej do dnia 8 lutego b. r. na ręce Instytutu technologicznego Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie (ul. Bourlarda l. 5 II. p.).

— **W sprawie sejmowej reformy wyborczej.** Deputacya partyi socyalno-demokratycznej wszystkich odłamów (polska, ruska i żydowska) zjawiła się wczoraj rano pod przewodnictwem posła Daszyńskiego w gmachu sejmowym, celem przedłożenia postulatów tej partyi w sprawie sejmowej reformy wyborczej JE. P. Marszałkowi krajowemu hr. Badeniemu, Prezesowi polskiego Koła sejmowego JE. dr. Bilińskiemu, oraz przewodniczącemu komisyi dla reformy wyborczej p. dr. Leo. Deputacya udała się najpierw do dr. Bilińskiego i dr. Leo. Imieniem deputacyi przemówił do nich poseł Ignacy Daszyński, zaznaczając między innemi, że stronnictwo jego domaga się czteroprzymiotnikowego prawa wyborczego, konkretnych jednak żądań na razie nie stawia, gotowe atoli jest przedłożyć je każdej chwili.

Prezes dr. Biliński w odpowiedzi na przemowę posła Daszyńskiego zaznaczył, że o czteroprzymiotnikowem prawie wyborczem niema teraz mowy, obecna akcya reformy wyborczej opierać się musi o system kuryalny. Mowca prosił deputacyę o sprecyzowanie w najbliższym czasie żądań partyi. poczem wyraził nadzieję, że reforma wyborcza niebawom przyjdzie do skutku i że już z początkiem października będzie można oznaczyć rok bieżący, jako rok dojścia do skutku wielkiego dzieła reformy wyborczej.

Przewodniczący komisyi dla reformy wyborczej dr. Leo podniósł również, że sprawa reformy wyborczej musi być załatwiona w roku bieżącym na sesyi wrześniowej, prosił tylko członków deputacyi, by skłonili swych kolegów ruskich, by ci odpowiednim wpływem na swych przyjaciół politycznych w obozie ruskim ułatwili dojście do skutku porozumienia między Polakami i Rusinami, a tem samem i reformy wyborczej. Różnice bowiem mogą przy dobrej woli być usunięte.

Następnie udała się deputacya do JE. P. Marszałka krajowego, gdzie przemawiali: poseł Daszyński w tym samym duchu jak do Prezesa Koła dr. Bilińskiego i do dr. Leo, dalej poseł Semen Wityk imieniem ukraińskiej partyi socyalno-demokratycznej, oraz adwokat dr. Rafał Buber, jako delegat żydowskiej partyi socyalno-demokratycznej.

W odpowiedzi na to przemówienie zaznaczył JE. P. Marszałek krajowy, że żądania deputacyi przyjmuje do wiadomości i zakomunikuje je tym, od których decyzyi wszystko zależy JE. P. Marszałek zaznaczył dalej, że jakkolwiek ostatni projekt reformy wyborczej nie dogadza stronnictwu, jednak przyznać ono musi, że kardynalna, a bodaj domieszka kardynalnych zasad stronnictwa znalazła w projekcie tym pewien wyraz. Cała kwestya reformy wyborczej napotyka niestety na trudności narodowościowe, P. Marszałek przypuszcza jednak, że nietylko przyjdzie niebawem do porozumienia, lecz i żądania stronnictwa reprezentowane przez deputacyę znajdą pewne uwzględnienie.

Żegnając członków deputacyi JE. P. Marszałek zapewnił, że żądania deputacyi przedstawi lojalnie gdzie należy.

Po wyjściu deputacyi z Sejmu zawiadomili posłowie Daszyński i Wityk zgromadzonych przed gmachem sejmowym robotników o wyniku audyencyj, poczem wszyscy udali się pod pomnik Mickiewicza, zkąd po kilku dalszych jeszcze przemowach, w zupełnym spokoju rozeszli się do domów.

— **Wieczór** „Co za miła niespodzianka“ zgromadził w Kole literacko-artystycznem liczne i doborowe towarzystwo. Zabawy te mają wyrobioną markę. Każdy się czuje jak w domu, każda danserka wie, że jej nie zbraknie ochoczych tanserzy. Zainicyowane w tym roku „Wieczorem róż“ zebrania „Koła“ łączą miły, serdeczny nastrój z prawdziwie artystyczną dekoracyą sali. Mały salonik robi wrażenie namiotu szaro-liliowego, oświetlonego snopami złotego światła. Mnóstwo zieloności, palm, pęki róż i gwoździków, ślicznie pomyślane ubranie małego zacisznego buduarku w głębi robią niebanalne, sympatyczne wrażenie.

Do kadryla stanęło 50 par. Zabawa przeciągnęła się do białego rana. Z żalem opuszczali wszyscy zabawę, naznaczając sobie *rendez-vous* na następnym balu, zapowiedzianym na 17 b. m. Będzie to bal kostyumowo-maskowy. Komitet pań już teraz pracuje nad tem, aby wieczór ten przewyższył poprzednie.

Czy „miłą niespodzianką“ była oryginalna dekoracya sal, czy kolorowe światła, czy też śliczne stroje pań — zdania są podzielone. Prześliczną toaletę miała p. Bogdanowiczowa „fourreau“ złote, w bizantyńskim stylu na niebieskim spodzie. Uroczo wyglądała p. Boziewiczówna w białej koronkowej sukni. P. Czołowska ma białą, złotym haftem zdobioną, panny Cybulskie — różowe, z czarnemi aksamitnemi przepaskami, p. Chmielińska — różową z czarnem, p. Filasiewiczowa — srebrny haft układany oryginalnie na malowanej gazie, p. Hemerlingowa — „chiné“ na zielonym „fourreau“, p. Hrehorowiczowa — popielatą markizetową tunikę na ponsowym spodzie, srebrną frendzlą oszywaną, p. Jezierska — białą tiulową, na różowym „fourreau“ wieńcami róż przybraną, p. Janicka — blado-niebieską, bortą futrzaną oszytą, hr. Łosiowa — żółto-złotą, białemi koronkami przybraną, p. Małaczyńska — różową, czarnem udrapowaną, p. Michalewska — „fraise-écrasée“ ze złotą bortą i złotym haftem, p. Pieracka — jedwabną różową, brukselską koronką zarzuconą, p. Śliwińska — różowe „fourreau“ z upięciem czarnem koronkowem, p. Ulejska — „bleu pastel“ z różowem, złotym haftem przybraną, p. Rychter-Janowska — brokatową żółtą, ślicznie tuniką z gazy srebrnej wykończoną, p. Rothówna — białą jedwabną, z narzutem koronkowym, wstążkami koloru „paon“ przybraną, p. Wachlowska — szmaragdową tunikę na białym spodzie. *N.*

— **»Weneckie zapusty«** w Kasynie miejskiem. „Wrzawą i śmiechem pustym“ rozbrzmiewały onegdaj sale Kasyna. Odżyły dawne tradycye: Maszkary, maski, masie i maseczki tłumnie się zebrały, by razem wesoło spędzić noc karnawałową. Kostiumów ślicznych zatrzęsienie; między nimi snują się tajemnicze domina, intrygujące maski. Zabawa wre, kipi... „Śmiech pusty“ wybucha kaskadą, ogarnia wszystkich: nikomu nie wolno być smutnym, mącić beztroskich chwil zapustnej wesołości...

Śliczny „Motylek“ (inż. Noworytowa) fruwał wciąż po sali, zmieniając danserów, „Dyabełki“ (p. Stamierowska i p. Makówna) nic nie są groźne ani straszne, to też nikt się ich nie boi, a wielu do grzechu skusiéby potrafiły! Jakiś piękny „Huzar“ (p. Kwiatkowska) prowadzi dowcipną walkę... na słowa, „Marynarka“ (p. Zbierzchowska) namawia na dalekie podróże, tabor cygański przysłał prześliczne „Cyganki“ (p. Monastyrska i p. Komornicka), „Wiosna“ (p. Rollówna) zapowiada ciepło i pogodę, „Bébé“ jest nad wiek mądre i rozwinięte, „Arlekiny“ (p. Andrzejewska i p. Darska) przekomarzają się z figlarnym „Pierrot'em“ (p. Brzezicka), „Wróżka“ (p. Darska) każdemu przyszłość wyjawia. A wśród tłumu barwnych, pstrych kostiumów snują się niepokojące domina: tajemnicze, zamaskowane, mają odwagę każdemu prawdę powiedzieć, odsłonić tajniki jego życia... *N.*

— **Zjazd oświatowy.** Dziś w południe rozpoczęły się obrady Zjazdu oświatowego, zwołanego przez lwowski Związek okręgowy T. S. L. W Zjeździe bierze udział około stu delegatów i delegatek czytelń T. S. L. Z posłów przybyli: dr. Adam, Stanisław Henryk hr. Badeni i Merunowicz.

Obrady zagaił poseł dr. Adam, witając zebranych imieniem Związku okręgowego. Skreśliwszy z kolei znaczenie pracy oświatowej w powiecie lwowskim, mowca złożył serdeczne podziękowanie p. Marcelemu Prószyńskiemu za jego publikacyę p. t. „Powiat lwowski“. Po wyborze prezydyum, w skład którego weszli dr. Adam jako przewodniczący, pp. Janikowski i Zajączkowski jako zastępcy, dr. Załęski i dr. Polaczkówna, jako sekretarze, imieniem Związku Sokołów przemówił p. Janikowski, poczem p. Marceli Prószyński wygłosił referat „O zadaniach pracy oświatowej w powiecie lwowskim“.

— **Kurs stenografii polskiej Tow. »Szkoły handlowej«.** Uznając doniosłość jak największego rozpowszechnienin stenografii w sferach przemysłowo-kupieckich, Towarzystwo Szkoły handlowej, pozyskawszy do tego tak wybitnego praktyka i padagoga-stenografa, jakim jest prof. Karol Czajkowski, otwiera dnia 20 b. m., o godz. pół do 7 wieczorem w swoim budynku szkolnym przy ul. Franciszkańskiej l. 9 dwa kursy półroczne stenografii polskiej. Kurs niższy (dwie godziny tygodniowo, razem około 35 lekcyj) obejmie jako materyał t. zw. pismo korespondencyjne, to jest pismo, które wystarczy do samoistnego stenografowania w biurach. Kurs wyższy (godzina tygodniowo, razem około 17 lekcyj) jest przeznaczony dla osób, które już piszą około 100 zgłosek na minutę i pragną doprowadzić do jeszcze większej biegłości. Oba kursy będą się odbywały w godzinach wieczornych w budynku szkolnym Tow. Szkoły handlowej, gdzie też można się wpisywać codziennie z wyjątkiem świąt od godz. 9 — 12 przed południem i 3 — 6 po południu. Wpisowe i czesne za kurs niższy wynosi 25 koron, za wyższy 15 kor.

— **Stowarzyszenic gospodnio-szynkarskie** przeniosło swoje biura do własnego domu, w Rynku l. 3 I. piętro.

† **Radca Dworu Wiktor Tustanowski** umarł dzisiaj rano w naszem mieście. Wiadomość o zgonie jego przejęła szerokie koła szczerym żalem, zmarły bowiem na wszystkich stanowiskach, jakie wciągu długiej karyery służbowej zajmować mu wypadło, cieszył się stale opinią doskonałego, sumiennego i sprężystego urzędnika, prawego człowieka i prawdziwego obywatela kraju.

Urodził się 1857 r. w Podgórzu; po ukończeniu studyów prawniczych na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie, wstąpił w r. 1880 do służby w Namiestnictwie, przydzielany kolejno do starostw w Bochni i w Brodach.

Przeniósłszy się do służby sądowej, zostaje w r. 1891 mianowany adjunktem-sekretarzem Rady Trybunału administracyjnego w Wiedniu.

W dwa lata później wraca ś. p. Tustanowski do służby politycznej w randze starosty i prowadzi, jako kierownik, starostwa w Kolbuszowej, Grybowie i Gorlicach. W r. 1902 otrzymał tytuł i charakter radcy Namiestnictwa; w r 1904 został rzeczywistym radcą; w r. 1910 objął kierownictwo starostwa w Tarnopolu z upoważnieniem do lustracyj dziesięciu starostw, dając się poznać jako urzędnik posiadający głęboką wiedzę fachową oraz wysokie poczucie bezstronności i sprawiedliwości.

W ubiegłym roku, otrzymawszy tytuł i charakter radcy Dworu, przeniesiony został do Lwowa, gdzie tak niedługo Opatrzność pracować mu pozwoliła. Miasto Grybów nadało ś. p. Tustanowskiemu zaszczytną godność obywatela honorowego.

Wyprowadzenie zwłok zmarłego odbędzie się z domu żałoby przy ul. Nabielaka l. 20 na główny dworzec kolejowy, w środę o godz. 3·30 po południu; pogrzeb odbędzie się w Krakowie, w piątek o godz. 3 południu.

— **Pogrzeb ś. p. dr. Stanisława Hommego** odbył się w sobotę po południu o godzinie 3-ciej przy tłumnym udziale profesorów, uczniów i publiczności. W pogrzebie wzięli nadto udział: P. Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej dr. Ignacy Dembowski, b. Wiceprezydent Płażek, prof. lwowskiego Uniwersytetu dr. Twardowski, oraz inspektorzy szkolni dr. Majchrowicz i dr. Opuszyński.

Modły nad trumną odprawił ks. prałat Gorazdowski w otoczeniu licznego duchowieństwa. U wrót kaplicy Boimów premówił ks. prof. Ciemniewski w imieniu grona nauczycielskiego, podnosząc charakter i zasługi zmarłego.

Po odśpiewaniu hymnu żałobnego przez chór gimnazyalny pod batutą profesora Kościńskiego, młodzież gimnazyalna wzięła na swoje barki zwłoki ukochanego profesora i niosła aż do kościoła św. Elżbiety. Tam zluzowali ich koledzy zmarłego, prof. VIII. gimn. i nieśli trumnę aż do dworca kolei. Tu po odśpiewaniu modłów pożegnał zmarłego prof. Jędrzejowski imieniem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych.

Wczoraj wyjechała na pogrzeb do Złoczowa deputacya uczniów VIII. gimnazyum.

△ **Zgubiono:** torbę papierową, zawierającą dwie bluzki, szal i torebkę ręczną plecioną słomy; pulares, zawierający 20 kor.; złoty pierścionek z trzema kamyczkami; czarną torebkę skórkową, zawierającą srebrny zegarek i kartki korespondencyjne; w ulicy Łyczakowskiej mały zegarek damski z breloczkiem i fotografią.

△ **Znaleziono:** w ulicy Sykstuskiej weksel na 600 kor. z podpisami Wilhelma i Róży Hirschhornów; w ulicy św. Mikołaja futrzany zarękawek; w ulicy Leona Sapiehy czarny pulares, zawierający 90 kor.

△ **Zawalenie się kamienicy.** Od jakiegoś czasu mnożą się we Lwowie katastrofy budowlane. Zeszłego roku katastrofa taka pociągnęła za sobą kilka ofiar, tego roku notowaliśmy również kilka podobnych wypadków. Wczoraj rano znowu gruchnęła po mieście wiadomość o zawaleniu się kamienicy, o ofiarach w ludziach i t. p. Na szczęście, jak zbadaliśmy, wieści te okazały się przesadne, ofiar w ludziach nie było, jednak stało się to prawie cudem.

Przebieg katastrofy według zebranych przez nas informacyj przedstawia się następująco:

Przy ul. Janowskiej l. 12 naprzeciw kościoła św. Anny stoi kamienica dwupiętrowa, własność niejakiego Barucha Czyża. Już dawno zwracano uwagę Czyżowi, że kamienica grozi zawaleniem; właściciel w zeszłym roku zawołał majstra murarskiego Jana Ostrowskiego, który po skrupulatnem zbadaniu jej orzekł, że tzw. ściana szczytowa usuwa się i za każdą cenę musi być natychmiast zwalona. Czyż jednak, mimo upomnień Ostrowskiego, zwlekał z rekonstrukcyą, kazał mu naprawiać ścianę drugiej połaci kamienicy. Sprawa przewlekała się, wreszcie Czyż miał podobno zgodzić się na naprawę ściany szczytowej i zamówił na poniedziałek tj. dzisiaj, inżyniera.

Tymczasem z soboty na niedzielę nad ranem runęła cała połać domu. W chwili wypadku były mieszkania na parterze i na pierwszem piętrze z powodu zamierzonej rekonstrukcyi już delożowane, tylko na drugiem jeszcze piętrze w dwu pokojach i kuchni mieszkał nauczyciel szkoły wydziałowej p. Julian Pisiewicz, któremu w ubiegłą sobotę dopiero nakazano, aby wyprowadził się w najbliższy poniedziałek, tj. dzisiaj o godzinie 8 wieczorem.

Rodzina pp. Pisiewiczów z sześciorgiem dzieci i siostrą żony, 76-letnią staruszką p. Szydłowską, była pogrążona w śnie, gdy rozległ się trzask. P. Pisiewiczowa narobiła krzyku, wszyscy zerwali się z łóżek i uciekli do kuchni. W tej chwili runęła cała połać domu, ocalała tylko cudem ta część, w której znajdowały się kuchnie. W ten sposób ocaleli pp. Pisiewiczowie, w gruzach atoli rudery stracili doszczętnie wszystko, co posiadali. Szkoda ich wynosi podobno 6000 kor. Rudera waląc się wyrządziła również szkodę majstrowi kowalskiemu p. Janowi Janeczkowi, który obok miał warstat, gruzy bowiem walącej się kamienicy zniszczyły mu wiele wozów transportowych, stojących na podwórzu, odgraniczającem obie realności.

Na podwórzu p. Janeczki stała również budka, w której zwykle nocowali „bojkowie“, sprzedający owoce. Tej nocy na szczęście nie spali w budce i w ten tylko sposób uratowali się od niechybnej śmierci. Byliby bowiem na pewno zginęli, gdyż budka została zdruzgotana walącym się gruzem.

Na miejscu katastrofy zjawiła się miejska straż pożarna i policya, która kordonem otoczyła zawaloną kamienicę.

W sprawie tego wypadku wdrożyła policya energiczne dochodzenia.

△ **Krwawa awantura.** W jednym z szynków przy ul. Młynarskiej posprzeczali się w sobotę dwaj koźlarze Franciszek Pieniążek i Leon Zarzycki. Z kłótni wywiązała się następnie bójka, w czasie której Zarzycki dobywszy noża, ugodził Pieniążka w pierś, zadając mu bardzo ciężką ranę. Pieniążka odwiozło pogotowie Towarzystwa ratunkowego w stanie bardzo groźnym do szpitala powszechnego, Zarzyckiego aresztowała policya.

△ **Zaczadzenie.** W realności przy ul. Paulinów l. 8 zaczadzieli w sobotę w nocy wskutek wczesnego zatkania przewodu kominowego Jeska Mates i jej córka. Stacya ratunkowa odwiozła je do szpitala powszechnego.

△ **Zamach samobójczy.** W nocy z soboty na niedzielę usiłował odebrać sobie życie w Ogrodzie miejskim wystrzałem z rewolweru, skierowanym w pierś, 16 letni Ludwik Arnold, uczeń gimnazyalny. Po opatrzeniu odstawiło go pogotowie Towarzystwa ratunkowego w stanie niezagrażającym życiu do szpitala powszechnego. Powodem usiłowanego samobójstwa miała być zła nota szkolna.

△ **Przypadkowe otrucie.** W Zakładzie obłąkanych w Kulparkowie otruła się onegdaj przebywająca tam w leczeniu umysłowo chora niejaka Induchowa. Wypiła ona znaczną ilość lyzolu. Stan jej jest beznadziejny. Truciznę dostała ona do rąk zupełnie przypadkowo. Jedna z Sióstr Miłosierdzia dała dozorczyni trochę lyzolu do zmycia plam na podłodze. Dozorczyni część tego lyzolu użyła, część zaś zostawiła w menażce w miejscu dla wszystkich dostępnem. Menażka ta dostała się do rąk Induchowej, która wypiła zawartość zapewne nie wiedząc co pije. W sprawie tej wdrożono dochodzenia.

△ **Otrucie.** W hotelu „Corso“ targnął się w nocy z soboty na niedzielę na swe życie Föbus Schleifer, buchalter u kupca Jakóba Czyża, wypiwszy znaczną ilość kwasu karbolowego. Wezwane pogotowie Towarzystwa ratunkowego udzieliło mu pierwszej pomocy a następnie w stanie bardzo groźnym odwiozło do szpitala powszechnego. Schleifer w pozostawionych dwóch listach podał, że popełnia samobójstwo z powodu choroby umysłowej.

△ **Oszust.** Dnia 10 b. m. ktoś zatelefonował do banku „Union“ przy ul. Hetmańskiej z firmy S. Birnbauma przy ul. Łyczakowskiej l. 4, czy może przyjść po podjęcie pieniędzy, które p. Birnbaum ma w tym banku. Po jakimś czasie zjawił się w banku praktykant Birnbauma niejaki Dawid Mager i przedłożywszy odpowiednie pismo, podjął 5000 koron.

Dopiero na drugi dzień okazało się, że bank padł ofiarą oszustwa. Interpelowany p. Birnbaum oświadczył, że nie przysyłał po żadne pieniądze. Za Magerem, króry uciekł ze Lwowa, rozpisano listy gończe.

△ **Małoletni zbieg.** Piętnastoletnia Marya Rudnicka zbiegła przed kilku dniami z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ulicy Bilińskich l. 60. Rudnicka jest średniego wzrostu, szatynka.

— **Wystawa dawnych mistrzów w Krakowie.** Wczoraj w południe odbyło się w Krakowie w pałacu Spiskim w lokalu „Związku artystów polskich“ otwarcie wystawy dawnych mistrzów, urządzonej przez prof. Jerzego hr. Mycielskiego. Wystawa ta, obejmująca kilkadziesiąt obrazów pierwszorzędnego pendzla,

jest jedną z najbardziej interesujących w tym cyklu, jaki dotąd dzięki prof. Mycielskiemu miał sposobność oglądać Kraków. Clou wystawy tworzą dwa wielkie portrety Franciszka Halsa ze zbiorów ordynata Zamoyskiego w Warszawie, obrazy Salvatora Rosy, Hansa Dürera (z kościoła Franciszkanów w Krakowie — odnowiony przez p. Makarewicza), portrety Grassiego, Bacciarellego, Bouchera, Vigée Lebrun, dwa oryginalne rysunki Rubensa i w. i. Wszystkie te obrazy pochodzą ze zbiorów rodzin Zamoyskich, Tarnowskich, Mycielskich i w całości przedstawiają się jako galerya niezmiernie ciekawa, nietylko dla historyków sztuki, ale i dla najszerszych warstw inteligencyi. Wartość realna wystawionych obrazów sięga w miliony.

— Echa kradzieży na poczcie w Insbruku. W Monachium uwięziono Karola Gulderauera za znaną kradzież dokonaną na poczcie w Insbruku. Aresztowano go w chwili, gdy zamierzał odebrać na poczcie pieniądze, o które prosił matkę, mieszkającą w Insbruku. Gulderauer bawił przedtem w Hamburgu i Rotterdamie, gdzie go policya poznała.

Notatki literacko-artystyczne.

Koncert urządzony na fundusz budowy ołtarzy w kościele św. Elżbiety pod protektoratem ks. Adamowej Sapieżyny, przez komitet pań z p. Antoniną Abrahamowiczową na czele, powiódł się wybornie. Brały w nim udział wybitne siły nasze: pp. Argasińska, Ilona Kurzówna, Siemaszkowa, Mann i chór „Hejnału“ pod dyr. Sołtysem. P. Mann i pna Argasińska śpiewali pieśni Karłowicza, Niewiadomskiego, Moniuszki, Czajkowskiego; Ilona Kurzówna grała Dvořaka, Godarda, Schumanna i Chopina, pni Siemaszkowa deklamowała wiersze Syrokomli i Konopnickiej, a „Hejnał“ śpiewał hymn „Bogurodzica“, kilka kolęd i drobniejszych rzeczy: Oprócz tego brał udział w koncercie Jerzy hr. Dzieduszycki, który deklamował ustęp z IX. księgi „Pana Tadeusza“. Sala „Sokoła“ zapełniona była szczelnie. Sukces koncertu był zupełny, a i dochód okaże się zapewne bardzo znaczny, co daje rękojmię, że piękny kościół św. Elżbiety, będący prawdziwą ozdobą naszego miasta, imponujący swą oryginalną pięknością każdemu wjeżdżającemu do naszego grodu, otrzyma także równie wspaniałe ołtarze.

Z muzyki. (Opera: Van Hulst). Dzięki zatargowi sławnego barytona holenderskiego Van Hulsta (znanego u nas dotąd z estrady koncertowej) z dyrekcyą Opery nadwornej w Wiedniu, mogła dyrekcya teatru naszego zaangażować tego wybornego śpiewaka na szereg występów, umożliwiając przez to szybszą premierę „Thais“, która wskutek braku wykonawcy partyi Atanaëla nie mogła być dana w oznaczonym czasie. Jako śpiewak sceniczny zaprezentował się nam Van Hulst wczoraj w „Pajacach“ i „Cavallerii“. Z początku skrępowany nieco, jak każdy artysta, występujący po raz pierwszy przed nieznaną publicznością, rozśpiewał się Van Hulst w dalszym ciągu tak, że jako Alfio wielkim swoim głosem, w medium bardzo szlachetnym, a w górze obszernym i donośnym podbił sobie wszystkich. — Chwila, gdy Alfio, którego artysta pojął jako poważnego i statecznego człowieka, na wiadomość o niewierności żony wybucha namiętnem: „ja pragnę zemsty, ma pierś płomieniem pali“, była oddana z taką szczerością, a przytem taką potęgą w głosie i uczuciu, że sala zatrzęsła się od instyktownych oklasków, wśród których intermezzo przeszło zupełnie niespostrzeżenie.

Van Hulst jest w grze trochę może za ciężki i za sztywny, ale postacie, które daje, owiewa jakaś wielka powaga artystyczna, która może nie tyle porywa ogół, ile podbija znawcę. Czekamy zresztą na „Rigoletta“, gdzie śpiewak i głos swój i grę będzie mógł należycie rozwinąć.

Santuzzą była pna Zacharska. Na śpiewaczkę tę zwraca się za mało uwagi, a zdaniem mojem, dobrze w teatrze użyta i poprowadzona mogłaby stać się siłą bardzo dobrą. Głos silny i piękny, dykcya wyraźna (choć może nieco zanadto lwowska), dość znaczna pewność muzykalna czyniły wczoraj Santuzzę wcale uznania godną.

Inne siły (Mann, Dobosz, pni Siebauerowa, Kasprowiczowa) są zbyt znane, by o nich coś nowego napisać. Nowością była pni Sawicka jako Lola, lepsza pod względem gry, niż głosowo.

Całość wykazywała kilka wykolejeń (najbardziej rażące za późne wyjście Alfia), zresztą zaś od szablonu nie odbiegała.

W notatce wczorajszej o wieczorze pni Guilbert zapomniałem wspomnieć o tem, że program jej przerwany był w dwóch miejscach występem fleisty p. Fleurego, który przy akompaniamencie p. Ferrariego odegrał sonatę J. Benedetta Marcella (twórcy sławnych psalmów) i waryacye na temat mozartowski nowoczesnego kompozytora francuskiego Raynalda Hahna. Już to sam zapomnieć świadczy o tem, że produkcya ta nie wyrastała ponad zwykły poziom wypełnienia programu, chociaż, przyznać trzeba, że gigę i adagio z sonaty odegrał p. Fleury całkiem ładnie.

E. Walter.

Z teatru miejskiego donoszą: Van Hulst, wystąpi gościnnie po raz drugi jutro we wtorek w tytułowej partyi w operze Verdiego „Rigoletto“, którą grać i śpiewać ma znakomicie: W partyi Gildy wystąpi gościnnie tym razem wielce sympatyczna artystka p. Stanisława Korwin Szymanowska. We czwartek, w miejsce zapowiedzianej opery „Cyganerya“, daną będzie po raz 30 ulubiona operetka „Cnotliwa Zuzanna“ z Heleną Miłowską w tytułowej roli. Zmiana ta nastąpiła wskutek codziennych prób z opery Masseneta: „Thais“; premiera z Ireną Bohuss i Karolem van Hulstem na czele. Malarnie teatralne przygotowują wspaniałe dekoracye. Abonamentu nr. 22.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

W poniedziałek, 12 lutego, „Brand“, poemat dramatyczny. — We wtorek, 13 lutego, „Rigoletto“, opera w 3 aktach Verdiego, pierwszy gościnny występ Stanisławy Korwin-Szymanowskiej i drugi gościnny występ Karola Van Hulsta. — We środę, 14 lutego, przedstawienie z cyklu polskich utworów scenicznych, po raz pierwszy (wznowienie) „Stara romantyczka“, komedya w 2 aktach Stanisława Bogusławskiego, z Anną Gostyńską w tytułowej roli. Zakończy: „Szlachectwo duszy“, komedya w 3 aktach Jana Chęcińskiego. Abonament Nr. 21. — We czwartek, 15 lutego, wyjątkowo o godz. 3 po południu, na dochód Salezyanek opiekujących się biednymi terminatorami, „Fircyk w zalotach“, komedya w 3 aktach Franciszka Zabłockiego. W międzyaktach śpiewać będzie p. S., a grać na skrzypcach p. Z. — We czwartek, 15 lutego, o godz. 7 wieczorem, po raz 30 „Cnotliwa Zuzanna“, operetka w 3 aktach J. Gilberta; z Heleną Miłowską w roli tytułowej.

Przegląd prasy.

Słowo Polskie w nr. 68 w artykule p. t.: „Wynik rokowań“ omawia obecną sytuacyę w Sejmie, twierdząc, że w dotychczasowych pertraktacyach strona polska nic nie zyskała, Rusini zaś ani na jotę nie ustąpili ze swego nieprzejednanego stanowiska. Natomiast sądzi *Słowo Polskie*, że Rusini bez żadnych rekompensat otrzymali 26·4 prc. mandatów, to znaczy więcej, niżli wynosi stan ich posiadania w parlamencie, gdyż według zdania *Słowa* należy im się w Sejmie tylko 26·4 prc. liczby mandatów kuryi wiejskiej i miejskiej, a nie pełnego Sejmu, więc tylko 34 mandatów zamiast 52. *Słowo* czyni wyrzuty polskiej większości Sejmu, że udzieliło Rusinom koncesyj, o jakich przed trzema miesiącami nie marzyli, nie uzyskawszy w zamian nawet obietnicy jakiegoś ekwiwalentu. Wkońcu podaje *Słowo* krytyce pośredniczącą działalność P. Namiestnika.

Kuryer Lwowski w nr. 65 w artykule p. t.: „26·4 czy 30%“ stwierdza, że sejmowe stronnictwa polskie różnią się z Rusinami co do oznaczenia liczby mandatów ruskich o 7, a różnica ta tyczy się wyłącznie kuryi gmin wiejskich. Ponieważ zaś podwyższenie kontyngentu mandatów w tej kuryi — mogące ową różnicę wyrównać — musiałoby się — zdaniem *Kuryera* — odbić zmniejszeniem liczby mandatów kuryi wielkiej własności, przeto sądzi *Kuryer*, że ta okoliczność każe większości polskiej odrzucić postulat Rusinów co do 30 mandatów ruskich. W dalszym ciągu występuje *Kuryer* w sposób ostry przeciw reprezentantom wielkiej własności, twierdząc, że pragną, by koszt koncesyi dla Rusinów spłaciły milionowe rzesze polskie w kuryi gmin wiejskich, co jest zakładaniem fundamentów pod panowanie Rusinów nad Polakami w kraju, a zatem zdradą narodową.

Nowa Reforma w nr. 65 omawia sytuacyę w Sejmie i wyraża zdziwienie, że Rusini z powodu 7 mandatów zrywają kompromis, dający im niesłychane zwiększenie stanu posiadania. Taktyka ruska staje się wogóle niezrozumiałą, a większość polska daje dowód wielkiej dojrzałości politycznej, podając mimo wszystko Rusinom rękę do zgody, mimo bardzo niekorzystnego nastroju, jaki posłowie ruscy stwarzają w Sejmie i po za Sejmem.

Diło z 10 lutego b. r. w obszernym artykule wstępnym omawia zerwanie rokowań polsko-ruskich, składając winę zerwania wyłącznie na stronnictwa polskie, które dopuściły się wiarołomstwa i prowadzą taktykę nieszczerą. P. Namiestnik — pisze *Diło* — stanął również po stronie polskiej, gdyż przyjąwszy na siebie rolę pośrednika, zastępował tylko interesy tej strony. Zresztą odpowiedzialność moralna przed polskiem Kołem sejmowem — do której P. Namiestnik się poczuwa — i bezstronność wobec obu narodów — nie da się — zdaniem *Diła* — pogodzić. Rusini nabrali przekonania, że w dotychczasowych pertraktacyach strona polska postępowała obłudnie. Przyjdzie czas, że Polacy będą skłonni do ustępstw, ale to już będzie zapóźno.

OSTATNIA POCZTA.

= Najj. Pan zezwolił, aby okręt bojowy Nr. V. otrzymał nazwę „Tegetthoff“ Spuszczenie na wodę odbędzie się 23 marca.

= Do *Węg. Biura koresp.* donoszą z Wiednia: W niedzielę przed południem konferował hr. Khuen-Hedervary z banem chorwackim, a następnie odbył o pół do 11 półtoragodzinną naradę z P. Prezesem gabinetu hr. Stürgkhem.

O godz. 2 po poł. udał się hr. Khuen do Schönbrunnu na audyencyę do Monarchy. O godz. 3 zawiadomił dziennikarzy, że audyencya ta trwała trzy kwadranse i że po audyencyi rozmawiał telefonicznie z dr. Lukacsem i powołał go do Wiednia.

W istocie też dr. Lukacs przybył zaraz wczoraj wieczorem do Wiednia.

= Wczoraj przed południem odbyło się w Pradze przy udziale około 700 osób zgromadzenie publiczne w sprawie sytuacyi politycznej w Chorwacyi.

Przemawiał między innymi p. Klofacz. Przebieg był spokojny; po zebraniu większa część uczestników rozeszła się. Dopiero później około 200 młodzieży, przeważnie południowych Słowian, zebrało się przed teatrem narodowym poczem podążyło na plac Wacława. Tu przed Muzeum rozwinięto węgierską trójkolorową chorągiew, zatknięto ją na kije i usiłowano spalić. Policya odebrała połowę spalonej chorągwi i rozproszyła demonstrantów, z których jednego uwięziono Przyszło ponownie jeszcze do starcia, kiedy usiłowano uwięzionego odbić i obrzucono policyę kamieniami. Wówczas policya wkroczyła z dobytemi szablami; przy tej sposobności aresztowano znów 5 osób.

= Poseł dr. Spahn oświadczył na posiedzeniu klubu centrum, że na najbliższem posiedzeniu (dziś) złoży godność prezydenta parlamentu Rzeszy.

Biuro Wolfa donosi w tej sprawie: Dowiadujemy się, że postanowienie dr. Spahna co do złożenia urzędu prezydenta parlamentu Rzeszy nie wynikło z uchwały klubu centrum. Klub zamierzał właśnie rozpocząć dyskusyę nad tą sprawą, gdy przybył jeden z posłów i oświadczył, że obrady są bezprzedmiotowe, może bowiem oznajmić, że p. Spahn postanowił złożyć godność prezydenta.

Oświadczenie to przyjęto oklaskami. Frakcya uchwaliła p. Spahnowi votum ufności.

= Senat francuski przyjął 222 głosami przeciw 48 umowę niemiecko-francuską w sprawie Marokka.

= Międzyparlamentarna Unia pokojowa, która obradowała w Brukseli przy udziale 16 przedstawicieli 11 krajów, uchwaliła zwołać w tym roku kongres na dzień 17 września do jednego z miast europejskich z wyłączeniem miast stołecznych.

= Z Aten donoszą: Dekretem królewskim rozwiązano parlament grecki. Nowe wybory odbędą się 24 marca, a nowa Izba zbierze się 4 maja.

= Waszyngtoński departament państwowy postanowił zbudować twierdzę na wysepce Flamenco na Oceanie Spokojnym u wejścia do kanału Panamskiego. Wkrótce ma się też rozpocząć budowa takiego fortu po stronie atlantyckiej kanału.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 lutego. Lody na Wiśle pod Krakowem spłynęły wczoraj. Zator nie utworzył się tu nigdzie. Z innych okolic dotąd niema wiadomości.

Kraków, 12 lutego. Dziś rano po kilkudniowej chorobie zmarł dr. Sebastyan Stafiej, sekretarz Rady pow. krakowskiej.

Wiedeń, 12 lutego. P. Prezydent Ministrów hr. Stürgkh był dziś u Najj. Pana na osobnej audyencyi.

Król czarnogórski gościem cara.

Petersburg, 12 lutego. *(Pet. Ag.)*. W pałacu zimowym odbył się wczoraj obiad na cześć króla czarnogórskiego Mikołaja, który tu przybył. W obiedzie uczestniczyli car i carowa, carowa-wdowa wielcy książęta i wielkie księżne, książę czarnogórski Piotr, księstwo Meklembursko-Szweryńscy, książę Battenberg, ministrowie, ambasador niemiecki z żoną, świty czarnogórskie, oraz poseł rossyjski w Cetynii.

Petersburg, 12 lutego. *(Pet. Ag.)*. Na obiedzie, danym na cześć króla czarnogórskiego, car wzniósł toast, w którym wyraził radość z powodu przybycia króla, sławił zasługi jego w czasie 50-letnich rządów w Czarnogórze i życzył dalszego pokojowego rozwoju młodemu królestwu pod jego przewodem, dodając, że znajdzie zawsze braterskie uczucia, a także gdy będzie tego potrzeba i poparcie Rossyi. Car wychylił kielich na cześć króla, marszałka armii rossyjskiej, królowej Mileny i całego bohaterskiego narodu Czarnogórców.

Kapela zagrała hymn czarnogórski.

Król Mikołaj wygłosił toast w języku serbskim. Rzekł, iż chociaż od dawna cieszy się niezmienną życzliwością cara, to jednak przyjęcie, jakiego doznał, wzruszyło go głęboko. Dziękował i oświadczył, że cały naród czarnogórski odczuwa wdzięczność dla cara. Wzniósł zdrowie cara i rodziny carskiej.

Zagrano hymn rossyjski.

Warszawa, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. Na mocy rozporządzenia gen. gubernatora skazano redakcyę *Kuryera Warszawskiego* na 200 rubli za umieszczenie notatki p. t. „Losy Chełmszczyzny“.

Warszawa, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. *Cholmskaja Ruś* pisze: Ludność prawosławna w Chełmszczyźnie obojętnie traktuje swą odrębność narodową i religijną. Lud miejscowy, będąc wierny swej religii, nie zrzeka się jednocześnie odwiedzania kościołów katolickich, z Polakami zaś rozmawia po polsku. Obojętność ta zwróciła uwagę biskupa Eulogiusza, który z tego powodu na soborze chełmskim przed wyjazdem do Petersburga wypowiedział energiczną mowę, ganiącą takie postępowanie ludności prawosławnej.

Lublin, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. Na mocy postanowienia gen.-gubernatora warszawskiego redaktor *Kuryera* Witold Gielżyński został skazany za zamieszczenie artykułu p. t. „Czyżby zapomniano?“ na 300 rubli lub dwa miesiące aresztu.

Sosnowiec, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. Skutkiem zawalenia się sklepienia w jednym z szybów kopalni „Saturn“ jeden robotnik zginął, a dwóch zostało ciężko zranionych

Dąbrowa Górnicza, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. Sąd skazał 16 rodzin żydowskich, które osiadły nielegalnie na gruntach włościańskich, na wysiedlenie z kolonii Reden.

Libawa, 12 lutego. *(Tel. pryw.)*. Spaliła się fabryka wyrobów korkowych firmy Lihander i Larson. Szkoda wynosi półtora miliona rubli.

Paryż, 12 lutego. W Lorient uwięziono robotnika Włocha Ini'ego, pracującego od niedawna w arsenale marynarki, podejrzanego o szpiegostwo i kradzież.

Paryż, 11 lutego. Po pogrzebie niejakiego Arnoulta przyszło koło cmentarza do bójki syndykalistów z policyą i gwardyą republikańską. Dwu policyantów lekko raniono, podoficera ciężko. Gwardye republikańską obrzucono różnymi pociskami. Uwięziono 20 demonstrantów i tłum rozproszono.

Paryż, 12 lutego. Urzędowe sprawozdanie donosi, że na posiedzeniu senatu między 42 senatorami, którzy głosowali przeciw umowie francusko-niemieckiej, było 19 członków prawicy, 12 członków demokratycznej lewicy, w tem Clémenceau i 3 członków republikańskiej lewicy, w tem b. minister Mercier. Między innymi wstrzymali się od głosowania Pelletan i Pichon.

Londyn, 12 lutego. Zmarł lord Lister (wynalazca antiseptyki, ur. 1827).

Londyn, 12 lutego. Policyant niemiecki Wilhelm Gausz, którego wydania Niemcy zażądały za kradzież, został wydany Niemcom. Gausz twierdził, że nie popełnił kradzieży, lecz że policya niemiecka poszukiwała go w związku ze sprawą szpiegowską w Wilhelmshafen.

Konstantynopol, 12 lutego. Porta zamierza wysłać do Londynu misyę w celu wręczenia królowi angielskiemu wysokiego orderu.

Konstantynopol, 12 lutego. Rada ministrów postanowiła znieść na krótko przed zebraniem się parlamentu stan oblężenia w Konstansynopolu i działalność sądu wojennego, oraz ułaskawić z kilkoma wyjątkami osoby skazane za przestępstwa polityczne.

Konstantynopol, 12 lutego. B. gen. dyrektor policyi w Konstantynopolu, gener. brygady Chalib basza, został mianowany gen. inspektorem żandarmeryi w wilajetach: Salonika, Monastyr, Kosowo, Skutari i Janina.

Manchester, 12 lutego. Robotnicy portowi zgodzili się na powrót do pracy, ponieważ Towarzystwo "Shiplanel Comp." obiecało zbadać ich żażalenia.

Pekin, 12 lutego. Dziś ma ukazać się edykt, w którym będzie powiedziane, że powstańcy, wśród których są różnice zdań, gotowi są odstąpić od większej części poprawek, jakie poczynili w propozycyach Juanszikaja. Edykt o proklamacyi republiki prawdopodobnie ogłoszony będzie we wtorek.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa

dnia 12 lutego 1912.

HOTEL IMPERIAL. Pp.: Ks. S. Jabłonowski z Bursztyna, E. Kostkiewicz z Rossyi, K. Lipski z Krakowa.

HOTEL FRANCUSKI. P. J. Golebski z Sławatyna.

HOTEL EUROPEJSKI. Pp.: W. Machnicki z Rossyi, J. Romaszkan z Bukowiny.

CENNIK

Lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 12 lutego 1912.

	płacą K	h	żądają K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	700	—	708	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	442	—	448	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	542	—	550	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	480	—	490	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	—	—
„ „ „ 4½ pr. w. a. los w 50 l.	98	60	99	30
„ „ „ 4 pr. w. a. 60 l. po 200 k.	91	90	92	60
„ kraj. 4½ pr. w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4 pr. w. a. los w 57 l.	92	10	92	80
Banku gal. ziem. kr. 4½% 60 l.	98	65	99	35
List. Zast. Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4½% 60 l.	98	70	99	40
Zemelny Bank hipoteczny Lwów	98	20	98	90
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. pierwsza emisya)	97	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	50	—	—
4 pr. los w 56 lat	91	70	92	50
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	98	30	99	—
Bukow. fund. propin. 5 pr. w. a.	—	—	—	—
Komun. Banku kr. 4½ pr. (3 em.)	98	30	99	—
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	90	20	90	90
Kol. lokalne ditto 4 pr.	90	20	90	90
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 4 prc. z r. 1908	90	50	91	20
„ m. Lwowa 4 pr.	88	30	89	—
„ „ „ 4 konwer.	91	50	92	20
„ m. Krakowa	89	50	90	20
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	36	11	46
20 frankówka	19	17	19	30
100 rubli rossyjskich srebrnych	252	—	254	—
„ „ „ papierowych	254	—	255	20
100 marek niemieckich	117	40	117	90

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 10 lutego 1912.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	90·60	90·80
styczeń-lipiec	90·60	90·80
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	93·85	94·05
kwiecień-październik	93·90	94·10
Koronowa waluta.		
Losy z r. 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 prc.	1586·—	1646·—
„ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	434·—	436·—
„ „ 1864 po 100 zł.	604·—	616·—
„ „ 1864 po 50 zł.	304·—	310·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·25	289·25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	113·90	114·10
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	90·60	90·80
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	91·10	92·10
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112·25	113·25
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	434·—	437·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	112·50	113·50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	90·80	91·80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolna od podatku 4 pr.	90·95	91·95
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	102·—	102·75
w złocie za 200 zł. 5 pr.	120·75	121·75
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	93·75	94·75
Kol. czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	93·—	94·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 prc.	94·65	95·65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	94·90	95·90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc.	94·75	95·75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	94·50	95·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	94·20	95·15
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	94·35	95·35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 prc.	95·75	96·75
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	90·10	91·10
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	92·—	93·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	91·50	92·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	111·75	112·75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	109·90	110·10
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	89·85	90·25
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	296·—	308·—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	423·—	434·—
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	211·—	217·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	92·50	93·50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91·20	92·20
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·—	102·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·—	—·—
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	91·75	92·75
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	98·10	99·10
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 prc.	88·70	89·70
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 prc.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	124·—	130·—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	244·75	247·75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo-Austr. banku los 4½ pr.	—·—	—·—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	—·—	—·—
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	304·50	316·50
„ „ „ „ 1889 3 pr.	270·75	282·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99·70	100·40
„ „ „ „ „ 4 pr.	—·—	—·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110·—	—·—
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	98·75	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	92·—	93·—
Banku gal. ziem. kred. 4½ pr. 60 l.	98·75	99·75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	91·—	92·—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96·25	97·25
„ „ „ „ 4 pr. starsze	96·70	97·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotna	98·75	99·75
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	98·50	99·50
Banku kr. obl. kolej. żel. 57½ l. 4 pr.	90·—	90·45
Austro-węg. banku 50 lat 4 prc.	96·50	97·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	96·80	97·80
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr. z r. 1882	113·15	114·15
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112·25	113·25
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1894 za 300 zł.	83·90	84·90
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	89·85	90·85
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	100·60	101·60
„ „ „ „ 1890 „ 4 pr.	99·75	—·—
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	35·25	39·25
Zakł. kred. dla handl. i przem. 100 zł.	497·—	509·—
Clary 40 zł. m. k.	180·—	200·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	—·—	—·—
Koronowa waluta.		
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79·50	85·50
Palfy 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	67·80	73·80
„ „ węg. tow. 5 zł.	45·—	51·—
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	79·—	85·—
Salma 40 zł. m. k.	—·—	—·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	—·—	—·—
J. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	325·50	326·50
Peszt. Banku handl. 500 zł.	4415·—	4420·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	660·75	661·75
Weg. Banku kredyt. 200 zł.	869·25	870·25
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	794·—	798·—
Gal. banku hip. 200 zł.	700·—	—·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	444·—	445·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł	553·75	554·75
„ Austro-węg. 1400 kor.	1955·—	1965·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	636·—	637·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	280·—	281·—
Zivnosteńska banka 100 zł.	283·50	285·—
K. Akcye przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	457·—	460·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	420·—	430·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5100·—	5125·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	402·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	546·—	548·—
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	310·—	320·—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1157·—	1160·—
L. Akcye przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	789·—	792·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	732·—	736·—
Austr. tow. górnicze Alpina 100 zł.	914·75	915·75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2830·—	2841·—
Schodnicy 500 kor.	465·—	471·—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	337·—	339·50
Trifall. tow. kop. węgla 70 zł.	250·—	253·—
M. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241·02	241·80
Paryż za 100 franków	95·47½	95·65
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	254·25	255·25
Niemieckie banki	117·57½	117·77½
Włoskie banki	94·87½	95·02½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·25	95·42½
N. Waluty.		
Dukat cesarski	11·37	11·40
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·11	19·14
20-markówka	23·52	23·56
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·57½	117·77½
Włoskie banknoty za 100 lir	94·90	95·10
Ruble	2·54½	2·55½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. IV. 3 12 (1) (1669)

Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Samuelowi i Reizli Löwenbraunom wniósł Mojżesz Liebermann kupiec z Rakszawy pozew o 550 kor. zpn.

Ustna rozprawa odbędzie się dnia 13 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem adw. dr. Borowiec będzie ich zastępywał dopóki się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Łańcut, dnia 29 stycznia 1912.

L. XVI a. 257 (1683)

Obwieszczenie

o zakupnie stadników rządowych prywatnego chowu przez c. k. Ministerstwo rolnictwa dla Galicyi i Bukowiny.

Hodowcy i właściciele koni mogą przydatne dla hodowli ogiery, które zamierzaliby sprzedać, zaofiarować w terminie do końca kwietnia każdego roku c. k. Ministerstwu rolnictwa celem zakupna.

Podania te, zaopatrzone marką stemplową na 1 kor., wystosowane wprost do c. k. Ministerstwa rolnictwa, winny zawierać:

1. Wiek ogiera, przyczem zauważa się, że z reguły tylko takie ogiery będą zakupowane, które ukończyły 3-ci rok, jednak nie przekroczyły jeszcze 8 go roku; 8 letnie i starsze ogiery mogą być zakupione tylko wyjątkowo, o ile okazały się dobre jako reproduktory.

2. Dowód pochodzenia ogiera po ojcu i matce;

3. jego wielkość i maść;

4. cenę ogiera i

5. miejscowość, w której ogiera tego można oglądnąć.

Zgłoszenia, które wpłyną do c. k Ministerstwa rolnictwa będą przesłane odnośnym Zakładom stadników rządowych do za notowania.

Ewentualne zakupno będzie uskutecznione w ciągu jesieni przez odnośny Zakład stadników rządowych wspólnie z czynnikami powołanymi dla współdziałania w sprawach krajowego chowu koni.

Właściciel zgłoszonego ogiera może nim każdego czasu w inny sposób dysponować, jak również c. k. Ministerstwo rolnictwa nie jest obowiązane zakupić zgłoszonego ogiera, także gdyby miał być zupełnie zdolny do rozpłodu.

Zgłoszenia ogierów wniesione dopiero po miesiącu kwietniu, będą tylko o tyle uwzględnione, o ile będzie zachodzić potrzeba uzupełnienia ogierów.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 6 lutego 1912.

L. cz. C. I. 2/12 (1673 1—3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Sułyk, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Piotra Sułyka z Kaczanówki pozew o 290 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 lutego 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Gromnickiego w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego na jego koszt i niebezpieczeństwo tak długo, dopóki tenże w sądzie się nie zgłosi i pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, 4 stycznia 1912.

L. cz. Ow. 92/12 (2) (1513)

Edykt.

Przeciw Maryi Koszyk i Leopoldynie Ender, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Nowym Sączu przez Chanę Landau pozew o 440 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 5 lutego 1912.

Celem strzeżenia praw Maryi Koszyk i Leopoldyny Ender ustanawia się p. dr. Neubergera adw. w Nowym Sączu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryę Koszyk i Leopoldynę Ender w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Nowy Sącz, dnia 6 lutego 1912.

L. XVII. 3119/70.

Wykaz

panujących w Galicyi chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. lutego do 10. lutego 1912.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Pryszczyca	Bóbrka	Sarniki (1 zagr.);
	Bochnia	Chrostowa ob. dw. (1 zagr.);
	Bohorodczany	Hryniówka (4 zagr.). Lachowce (1 zagr.), Starunia (1 zagr.);
	Brody	Gaje Starobrodzkie ob. dw. (1 zagr.);
	Brzeżany	Wiktorówka (7 zagr.);
	Dolina	Brzaza (6 zagr.), Dolina (12 zagr.), Mizuń Stary (7 zagr.), Rożniatów ob. dw. (1 zagr.), Turza Wielka (5 zagr.);
	Gorlice	Libusza ob. dw. (1 zagr.);
	Horodenka	Czernelica (16 zagr.), Jasienów (4 zagr.);
	Husiatyn	Horodnica gm. ob. dw. (131 zagr.), Liczkowce gm. i ob. dw. (36 zagr.);
	Łańcut	Wysoka ob. dw. (1 zagr.);
	Limanowa	Konina (90 zagr.), Lubomierz (22 zagr.), Niedźwiedź (38 zagr.), Wilczyce (9 zagr.), Zasadne (21 zagr.);
	Myślenice	Toporzysko (1 zagr.);
	Nisko	Cholewiana Góra (46 zagr.), Golce (2 zagr.), Jarocin (9 zagr.), Nart Nowy gm. i ob. dw. (21 zagr.), Rauchersdorf (4 zagr.), Wulka Tanewska (8 zagr.);
	Nowy Sącz	Bilsko ob. dw. (1 zagr.);
	Oświęcim	Brzeszcze gm. i ob. dw. (63 zagr.), Harmęże gm. i ob. dw. (35 zagr.), Wilczkowice (6 zagr.);
	Przemyśl	Tarnawce ob. dw. (1 zagr.);
	Rohatyn	Puków (29 zagr.), Rohatyn (2 zagr.), Wierzbołowce (1 zagr.);
	Ropczyce	Bystrzyca Dolna (4 zagr.), Bystrzyca Górna (10 zagr.), Chechły gm. i ob. dw. (56 zagr.), Wiśniowa (9 zagr.);
	Rzeszów	Hyżne ob. dw. (1 zagr.);
	Skole	Rożanka Niżna gm. i ob dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Majdan (1 zagr.), Wiktorów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Wołczyniec (1 zagr.), Tyśmieniczany ob. dw. (1 zagr.), Zabereże (1 zagr.);
	Tarnobrzeg	Dąbrowica ob. dw. (1 zagr.);
	Turka	Jawora gm. i ob. dw. (28 zagr.);
	Zborów	Białogłowy (4 zagr.), Ratyszcze (13 zagr.);
	Złoczów	Skniłów;
	Żywiec	Moszczanica ob. dw. (1 zagr.);
		Razem: 26 powiatów, 55 gmin, 819 zagród.
Wąglik	Podhajce	Uwsie ob. dw. (1 zagr.);
	Skałat	Mogdalówka (1 zagr.);
	Tarnopol	Chodaczków Wielki (1 zagr.);
Szelestnica	Kosów	Wierzbowiec (1 zagr.);
	Strzyżów	Łęki (1 zagr.);
Nosacizna	Dobromil	Posada Nowomiejska ob. dw. (1 zagr.);
Świerzb u koni	Bóbrka	Strzeliska Stare (1 zagr.);
	Brody	Leszniów (1 zagr.);
	Drohobycz	Borysław (4 zagr.), Drohobycz (1 zagr.);
	Lwów	Humieniec ob. dw. (1 zagr.);
	Mościska	Hołodówka (1 zagr.), Nikłowice ob. dw. (1 zagr.);
	Radziechów	Sieńków ob. dw. (1 zagr.);
	Sanok	Niebieszczany (1 zagr.), Posada Górna ob. dw. (1 zagr.);
	Stanisławów	Załukiew (1 zagr.);
	Żółkiew	Butyny ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów miasto	Pasieki Balickie (1 zagr.);
Wścieklizna	Jasło	Nienaszów (1 zagr.);
	Kamionka Str.	Diedziłów (2 zagr.), Zelechów Mały;
	Strzyżów	Frysztak (1 zagr.);
	Zborów	Trościaniec Wielki ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Przystań (1 zagr.), Zameczek (1 zagr.);
	Żydaczów	Mikołajów (1 zagr.), Nadyatycze, Rudniki, Żydaczów;
Pomór świń	Borszczów	Mielnica (63 zagr.);
	Cieszanów	Łukawiec (5 zagr.);
	Husiatyn	Chorostków (1 zagr.);
	Jaworów	Budzyń (5 zagr.), Jaworów (7 zagr.), Porudenko (10 zagr.), Ruda Krakowiecka (11 zagr.);
	Kamionka	Chreniów (1 zagr.), Kamionka (6 zagr.), Tadanie (3 zagr.), Ubinie ob. dw. (1 zagr.);
	Lwów	Biłka Szlachecka (2 zagr.), Gaje gm. i ob. dw. (3 zagr.), Werbiż (3 zagr.), Zuchorzyce (7 zagr.);
	Nisko	Koziarnia (2 zagr.);
	Przemyślany	Ciemierzyńce ob. dw. (1 zagr.), Podusów (7 zagr.), Przemyślany (1 zagr.);
	Rohatyn	Rohatyn (1 zagr.);
	Śniatyn	Śniatyn (6 zagr.);
	Sokal	Bełz (27 zagr.), Cebłów (10 zagr.), Kościaszyn (5 zagr.), Kuliczków (21 zagr.), Liski (5 zagr.), Przemysłów gm. i ob. dw. (2 zagr.), Prusinów (3 zagr.);
	Zborów	Założce ob. dw. (1 zagr.);
	Żółkiew	Artasów (4 zagr.), Batiatycze (1 zagr.), Czestynie (33 zagr.), Koszelów (6 zagr.), Mokrotyn Kolonia (6 zagr.);
Różyca świń	Cieszanów	Dzików Stary (1 zagr.);
	Kamionka Str.	Kupcze (1 zagr.), Niesłuchów (1 zagr.), Zelechów Mały (1 zagr.);
	Nowy Targ	Dział (1 zagr.);
	Rohatyn	Rohatyn (1 zagr.);
	Tarnopol	Kupczyńce (1 zagr.).

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 11. lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski w. r.

L. XVII. 3408.

Obwieszczenie
c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 10. lutego 1912 l. XVII. 3408, względem wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej.

C. k Ministerstwo rolnictwa obwieszczeniem z 7 lutego 1912 l. 5733/1079 ogłoszonem w „Wiener Zeitung" z 8 lutego 1912 Nr. 30, zarządziło aż do odwołania względem wprowadzania zwierząt i mięsa z krajów św. Korony węgierskiej do królestw i krajów zastąpionych w Radzie państwa co następuje:

„Na podstawie §§ 4 i 5 ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. nr. 177 i rozporządzenia ministeryalnego z 10. lutego 1910 Dz. p. p. nr. 36 postanawia się co następuje:

I.

W myśl §. 1, ustępu 1, I. części rozporządzenia ministeryalnego z 31. grudnia 1907 (Dz. p. p. Nr. 282) i według §. 1., ustępów 2 i 3, jakoteż §. 4, punktu 2. tej samej części powołanego rozporządzenia, **zakazane jest** z powodu istnienia chorób zaraźliwych zwierzęcych w krajach św. Korony węgierskiej **wprowadzanie dotyczących gatunków zwierząt** z gmin wymienionych w urzędowych peryodycznie wychodzących węgierskich, względnie kroacko-slawońskich wykazach chorób zaraźliwych zwierzęcych przysyłanych c. k. władzom politycznym I. instancyi i lekarzom weterynaryjnym wykonującym oględziny na stacyach kolejowych, tudzież z gmin sasiednich.

II.

Z powodu chorób zaraźliwych zwierząt panujących w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu **pryszczycy** w powiatach sądowych: Alsóvereczke (komitat Bereg), Jád łącznie z miastem Bestercze (komitat Besztercze-Naszód), Nezsider, (komitat Moson), Szakolcza łącznie z miastem tej samej nazwy, Szenicz (komitat Nyitra). Kismárton łącznie z miastami Kismárton i Ruszt, Nagymarton (komitat Sopron) na **Węgrzech,** tudzież w powiecie Varaždin (komitat Varaždin), w **Kroacyi i Slawonii,** zakazany jest przywóz zwierząt racicowych;

b) **pomoru** w powiatach sądowych: Taraczviz (komitat Máramaros), Bártfa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Sáros), Trencsén łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Treucsén), Csaktornya (komitat Zala), **na Węgrzech** i w powiatach Gračac (komitat Lika Krbava), Krapina, (komitat Varaždin), Jaska, Karlovac łącznie z miastem tej samej nazwy, Zagreb (komitat Zagreb) w **Kroacyi i Slawonii** zakazany jest przywóz swiń;

c) **różycy świń** w powiatach sądowych: Bartfa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Saros), Kismarton łącznie z miastami Kismarton i Ruszt (komitat Sopron), na **Węgrzech,** tudzież w powiatach Krapina (komitat Varaždin), Zagreb (komitat Zagreb) w **Kroacyi i Sławonii** zakazany jest przywóz świń;

d) **ospy u owiec** w powiecie sądowym Jád łącznie z miastem Besztercze, Oradna (komitat Besztercze-Naszód) na **Węgrzech** zakazany jest przywóz owiec, z powyżej nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

III.

Z powodu zawleczenia chorób zaraźliwych zwierzecych **zakazane jest:**

1. Z Węgier:

a) Z powodu zawleczenia **pryszczycy** wprowadzanie zwierząt racicowych z następujących powiatów sądowych: Czelldömölk, Körmend, Muraszombat, Szentgotthard (komitat Vas), Papa wraz z miastem tej samej nazwy, (komitat Veszprém), Nova, Zalaegerszeg wraz z miastem tej samej nazwy (komitat Zala);

b) z powodu zawleczenia **pomoru** wprowadzanie świń z następujących powiatów sądowych: Szikszó (komitat Abauj-Torna), Kisjenö (komitat Arad), Topolya, (komitat Bács-Bodrog), Gyula łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Békés), Tiszahát łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Csefia, (komitat Bihar), Mezöcsát (komitat Borsod), Mezökovácshaz, (komitat Csanád), Tiszaninnen (komitat Csongrád), Párkány (komitat Esztergom), Adony, Sárbogárd (komitat Fejér), Rimaszombat łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornalja (komitat Gömör-Kisbont), Eger łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervasár. (komitat Heves), Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagykükülló), Balassagyarmat, Fülek, Losoncz łącznie z miastem tej samej nazwy, Szirak (komitat Nógrád), Dunavecse, Gödölló, Monor, Vacz łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun) Csurgo, Igal, Kaposvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Lengyeltót (komitat Somogy), Alsódada łącznie z miastem Nyiregyháza, Ligetalja, Nagykálló (komitat Szabolcs), Csenger, (komitat Szatmár), Szilagycseh, Tasnád, Zilah łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szilágy), Detta, Fehértemplom łącznie z miastem tej samej nazwy, Versecz wraz z miastem tej samej nazwy (komitat Temes), Dunaföldvár, Tamas (komitat Tolna), Baniak, Csene, Nagykikinda łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagyszentmiklos (komitat Torontál), Pápa łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Veszprém), Letenye, Nagy-Kanizsa łącznie z miastem tej samej nazwy, Nova, Pacsa, Zalaegerszeg łącznie z miastem tej samej nazwy, Zalaszentgrót (komitat Zala), Satoraljaujhely łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Zemplen), jakoteż z municypalnych miast Györ, Szeged.

2. Z Kroacyi-Slawonii.

a) Z powodu zawleczenia **pryszczycy zakazanem jest** wprowadzanie zwierząt racicowych z następujących powiatów: Varaždin (komitat Varaždin), Sveti Ivan Zelina (komitat Zagreb);

b) z powodu zawleczenia **pomoru zakazane jest** wprowadzanie świń z następujących powiatów: Novska, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Novimarof, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Virovitica (komitat Virovitica).

Wprowadzanie świeżego mięsa jest dozwolone tylko wtedy, jeżeli posyłki będą zaopatrzone certyfikatami stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak za życia, jakoteż i po rzezi uznał weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze obwieszczenie uchyla rozporządzenie c. k. Ministerstwa rolnictwa z 19. grudnia 1911 l. 54.233/13 989 („Wiener Zeitung" z 20. grudnia 1911, Nr. 290).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według postanowień ogólnej ustawy o zaraźliwych chorobach zwierzęcych z 6. sierpnia 1909 Dz. p. p. Nr. 177".

To podaje się do powszechnej wiadomości w ślad za obwieszczeniem z 21. grudnia 1911 l. XVII. 18.139/30.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:

Szeligowski.

L. cz. C. I. 9.12 (1) (1674 1—3)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Sułykowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podwołoczyskach przez Michała Pałysa, Piotra Sułyka, Stanisława Lisa i Wojciecha Pałysa w Kaczanówce pozew o 675 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Mantla adw. w Podwołoczyskach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, 17 stycznie 1912.

L. VII/a 838 (1706)

Obwieszczenie.

Na podstawie postanowień § 48 ustawy z 18 grudnia 1906 Dz. p. p. Nr. 5 z roku 1907 c. k. Namiestnictwo podaje do powszechnej wiadomości, że magister farmacyi Bernard Münczeles z Drohobycza wniósł podanie dnia 27 stycznia 1912 do c. k. Namiestnictwa o koncesyę na nową aptekę publiczną w Przemyślu w Rynku po którejkolwiekbądź stronie, lub pod Nr. 2, 3, 4, 5.

C. k. Namiestnictwo wzywa zatem tych właścicieli aptek publicznych, którzy czuliby się w swej egzystencyi zagrożeni przez utworzenie wspomnianej apteki, by w ciągu czterech tygodni, licząc od dnia niniejszego ogło-

szenia, wnieśli ustnie, lub pisemnie przedstawienie do właściwej władzy politycznej I. instancyi.

Po upływie tego terminu wniesione przedstawienia nie będą uwzględnione.

Lwów, dnia 7 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

L. cz. C. I. 29/12 (1675)

Edykt

Przeciw Elżbiecie Czajkowskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego Oddz. I. w Przemyślanach przez Jana Bajdałę pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 5 marca 1912 o godz. 9 rano, b. Nr. 4

Celem strzeżenia praw Elżbiety Czajkowskiej ustanawia się p. adw. dr. Schenkera w Przemyślanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Elżbietę Czajkowską w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przemyślany, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. Cw. 128/12 (1) (1648)

Edykt.

Przeciw Mieczysławowi Wolskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w w Samborze przez firmę S. H. Adler w Drohobyczu pozew o 320 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Mieczysława Wolskiego ustanawia się p. dr. Efroima Menkesa adw. w Samborze, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mieczysława Wolskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 18 stycznia 1911.

L. cz. C. I. 40/12 (1) (1476)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Jarosz z Posady nowomiejskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dobromilu przez Wojciecha Husaka i Katarzynę Pinczyk pozew o 600 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 lutego 1912 o godz. 9 rano do tego sądu, b. Nr. 8.

Celem strzeżenia praw Antoniego Jarosza ustanawia się p. adw. dr. Hawliczka w Dobromilu, kuratorem,

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Dobromil, dnia 30 stycznia 1912.

L. cz. C. II. 7/12 (3), C. II. 6/12, C. II 15/12 (2) (1661)

Edykt.

Przeciw Kazimierzowi Tarańskiemu z Niechobrza, Michałowi Solańskiemu z Cmolasu i Stanisławowi Osika z Matysówki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Głogowie przez Powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Głogowie pozew o 379 kor., 500 kor., 345 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 6 lutego 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Kazimierza Tarańskiego, Michała Solańskiego i Stanisława Osikę ustanawia się p. Wincentego Chłodnickiego w Głogowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Kazimierza Tarańskiego, Michała Solańskiego i Stanisława Osikę w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Głogów, dnia 24 stycznia 1912.

L. cz. E. 1015/11 (1665)

Edykt.

W sprawie egzekucyjnej Powiatowej Kasy oszczędności w Wadowicach, toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Kalwaryi przeciw Józefowi Pająkowi i spół. o 1288 kor., ma być doręczona uchwała z dnia 11 grudnia 1911 i 9 stycznia 1912 l. cz E. 1015/11 (3), którą rozpisano licytacyę realności lwh. 135 gm. Izdebnik.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Józef Pająk przebywa, ustanawia się mu w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie p. Jana Radwana wójta w Izdebniku.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Pająka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Kalwarya, dnia 5 lutego 1912.

Konkursa.

L. 220 (1558 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady c. k. notaryusza w Rymanowie opróżnionej przez przeniesienie c. k. notaryusza Władysława Kaliniewicza do Glinian, tudzież ewentualnej dalszej posady, któraby się opróżniła w okręgu naszej Izby wskutek przeniesienia, rozpisujemy konkurs i wzywamy wszystkich ubiegających się o tę posadę, aby podania swoje należycie udokumentowane wnieśli we właściwej drodze do c. k. Izby notaryalnej w Przemyślu do dnia 29 lutego 1912 włącznie.

C. k. Izba notaryalna.

Przemyśl, dnia 7 lutego 1912.

L. 2307/11 (1556 3—3)

Konkurs.

Wydział powiatowy w Lisku rozpisuje niniejszem konkurs na posadę leśnika powiatowego, którego będzie obowiązkiem nadzorować lasy gminne w powiecie i prowadzić lustracyę urzędów gminnych pod następującymi warunkami:

1. Obywatelstwo austryackie.
2. Nieprzekroczony wiek lat 40.
3. Swiadectwo ze złożonego egzaminu państwowego wyższego lub niższego dla gospodarzy lasowych.
4. Znajomość obu języków krajowych w słowie i piśmie.

Do powyższej posady przywiązana jest płaca roczna w kwocie 3.000 kor., dodatek aktywalny w rocznej kwocie 240 kor. i ryczałt na objazdy w rocznej kwocie 1300 kor.

Powyższa posada zostanie nadana prowizorycznie na rok jeden, poczem dopiero po wyniku zadowalającej służby, może być kandydat stabilizowany i przyjęty ewentualnie na fundusz emerytalny.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić do Wydziału powiatowego w Lisku do dnia 15 marca 1912.

Z Wydziału powiatowego.

Lisko, dnia 8 lutego 1912.

Prezes: A. hr. Krasicki. Sekretarz: A. Slaski.

L. Prez. 3779 (1686)

Konkurs.

Posada rewidenta rachunkowego w IX. klasie rangi, ewentualnie oficyała rachunkowego w X klasie, asystenta rachunkowego w XI. klasie rangi i praktykanta rachunkowego w oddziale rachunkowym c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie jest do obsadzenia.

Ubiegający się o te posady wniosą w drodze przepisanej osobne, należycie udokumentowane podania do dnia 24 lutego 1912 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego we Lwowie.

Prezydyum c. k. Sądu krajowego wyższego.

Lwów, dnia 7 lutego 1912.

Licytacye.

L. VIII. c. 53/3 (1552 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy materyałów faszynowych do budowli na rzece Sole pod Kobiernicami w km. od 28·00 do 25·00 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo, wykonać się mających w latach 1912 i 1913, odbędzie się dnia 22 lutego 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Soły w Żywcu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około:

3700 m³ faszyn wiklowych,
6400 m³ faszyn lasowych,
111000 sztuk kołków faszynowych.

Powyż podana ilość materyałów wartości fiskalnej około 25.400 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Soły w Żywcu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 700 koron w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podany jednolity opust z cen fiskalnych dla całej dostawy wyrażony cyframi i słowami.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów, lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 lutego 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi . . . . w . . . . oznaczonych, materyały faszynowe do budowli regulacyjnych na . . . . pod . . . . w km. od . . . do . . . w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . , dnia . . . 191 .
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. VIII. b. 1442/3 ex 1911 (28) (1550 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Sanie od Przemyśla do ujścia Wiaru w km. od 164·2 do 159·8 zezwolonych przez c. k. Namiestnictwo rozporządzeniem z dnia 5 lipca 1906 L 77546 wykonać się mających w roku 1912 odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godz. 12-tej w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mających materyałów wynosi około 8000 m.³ kamienia łamanego.

Powyż podana ilość kamienia w cenie fiskalnej około 40.000 koron ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczanych przez c. k. Kierownictwo regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia, lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona, lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie, gdzie także do godz. 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 kor. i w wadyum w kwocie 1500 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru, ma być podana cena oferowana za 1 m³ kamienia wyrażona cyframi i słowami.

Z ofertą należy przedłożyć przepisane w szczegółowych warunkach próbki kamienia.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo niezaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, niesporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę lub zaopatrzone dopiskami, nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 2 lutego 1911.

Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 korona

(Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w roku 1912 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na Sanie od Przemyśla do ujścia Wiaru w km. od 159·8 do 164·2 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu i żądam (my):

1. za 1 m.³ kamienia naładowanego na wagony kolejowe na stacyi w . . . . . wraz z wyładowaniem na otwartej przestrzeni w przekopanej po . . . . kor. . . . hal., wyraźnie . . . . cyframi i słowami).

2. za ułożenie 1 m.³ kamienia w stosy żądam (my) (słowami i cyframi),

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . . dnia . . 1912.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. IX/a 184/33 (1553 3—3)

Bauausschreibung der Direktion für den Bau der Wasserstrassen, betreffend die Ausführung des Sammelkanales am rechten Weichselufer in Dąbie bei Krakau.

Die Vergebung umfasst alle mit der Ausführung des Sammelkanales auf einer Länge von ca 700 m verbundenen Arbeiten mit Ausnahme der Lieferung und Versetzung eines Teiles der eisernen Sammelkanalarmaturen.

Die nach Uebergabe des Baugrundes ohne Verzug in Angriff zu nemehden Arbeiten sind bis längstens Ende April des Jahres 1913 fertigzustellen.

Die Offerte sind unter versiegeltem Umschlage mit dr Bezeichnung „Offert für den Sammelkanalbau am rechten Weichselufer in Dąbie bei Krakau" bis spätestens 19 Februar 1912, 12 Uhr mittags im Einreichungsprotokolle der Expositur der k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen in Krakau, Basztowa 18, einzureichen.

Die Preiserstellung wird dem Anbotsteller überlassen, der die Einheitspreise für die einzelnen Arbeitsgattungen in die Preisverzeichnisse einzusetzen hat.

Die kommissionelle Eröffnung der Offerte findet am 20 Februar 1912, 12 Uhr mittags bei der genannten Expositur statt und es steht den Offertstellern, beziehungsweise deren Bevollmächtigten frei, dieser Offerteröffnung beizuwohnen.

Die Offerenten haben bis zum 14 März 1912 im Worte zu bleiben. Bis zu diesem Termine erfolgt auch die Verständigung über Annahme oder Ablehnung des Offertes.

Die Offerenten haben sich des vorgeschriebenen Angebotsformulares zu bedienen, welches bei der genannten Expositur in Krakau erhältlich ist. Daselbst können auch sämtliche Offertbehelfe und die näheren Bestimmungen für die Offerteinbringung eingesehen werden.

Integrierende Bestandteile des Offertes haben zu bilden:

Situations- und Grundeinlösngsplan,
Längenprofil,
Querprofil,
Typenpläne,
Massenverteilung,
Allgemeine Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt Anhang,
Besondere Bedingnisse für Wasserstrassenbauten samt Ergänzungen in der Preisliste,
Bestimmungen für die Einbringung von Angeboten.

Das Vadium beträgt 5 Prozent der Offertsumme und ist vor Ablauf des Einreichungstermines bei der k. k. Filial-Landeskassa in Krakau zu erlegen. Bei Annahme des Offertes gilt das erlegte Vadium als Vertragskaution.

Verspätete oder den der Ausschreibung zugrundelegten Bedingungen nicht entsprechende Offerte werden als nicht eingebracht angesehen.

Die k. k. Direktion für den Bau der Wasserstrassen.

Wien, Jänner 1912.

Do L. N. VIII. b. 73/3 ex 1911 (47) (1551 3—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Kryniczance pod Słotwinami, Krynicą i Powroźnikiem w km. od 8·00 do 0·00 zezwolonych przez Komisyę regulacyi rzek w Galicyi na IX. posiedzeniu w dniu 7 października 1910 wykonać się mających w roku 1912, odbędzie się dnia 27 lutego 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie budowy regulacyi Dunajca w Nowym Sączu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia łamanego wynosi około 5000 m³.

Powyż podana ilość materyałów ma być dostarczoną do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Dunajec w Nowym Sączu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca

jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy; gdzie także do godziny 12 w południe oznaczonego na rozprawę dnia, mają być wnoszone oferty sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 1000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana jednolita cena za 1 m³ kamienia łamanego wraz z dostawą na place składowe nad Kryniczanką. Z ofertą należy przedłożyć próbkę kamienia oferowanego w myśl postanowień szczegółowych warunków.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo zaopatrzone znaczkiem stemplowym lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 31 grudnia 1912.

Za c. k. Namiestnika:
Ustyanowski w. r.

Stempel 1 Korona — (Wzór oferty).

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach . . . . . dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Kryniczanki w Krynicy oznaczonych, kamień łamany na Kryniczance pod Słotwinami, Krynicą i Powroźnikiem w km od 8 00 do 0.00 w ilości i pod warunkami podanymi w obwieszczeniu po cenie . . . . . K (cyframi i słowami) za 1 m³ kamienia łamanego wraz z dostawą na place składowe.

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .

W . . . . dnia . . . 191 .
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 496/10 (1626 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Fränkla w Busku, odbędzie się dnia 12 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacya 1/2 lwh. 120, 252 i 400 ks. gr. gm. Kozłów.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) na 127 kor. 34 hal., b) na 480 kor. 45 hal., c) na 254 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi: ad a) 84 kor. 90 hal., ad b) 320 kor. 30 hal., ad c) 127 kor. 35 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 932/11 (10) (1633 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 16 lutego 1912 o godz. 3 po południu, w biurze Nr. 10, odbędzie się licytacya 31/120 realn. lwh. 224 ks. gr. gm. Husaków.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1994 kor. 23 hal.

Najniższa cena wynosi 1329 koron 49 hal.

Akta licytacyjne są w biurze 10 do przeglądnięcia.

Prawa niedopuszczające sprzedaży należy w sądzie zgłosić.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Mościska, 16 stycznia 1912.

L. cz. E. XVII. 2083/10 (37) (1232 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, zastąpionego przez adwokata dr. Tadeusza Sołowija, odbędzie się dnia 15 marca 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w oddziele XVII. licytacya realności lwh. 594 ks. gr. gm. miasta Lwowa III. Dz. objętej, położonej przy ul, Żółkiewskiej Nr. orj. 82 A. oznaczonej składającej się z pgr. lk. 5551/4 niezabudowanej południowo - zachodniej części tej parceli wyjąwszy oznaczonej lit. a) b) c) d) na zawierzytelnionej kopii mapy katastr w aktach ts. C. XVII. 93/10 się znajdującej z domu jednopiętrowego stojącego na niewyłączonej części powyższej parceli, do którego przylega drugi dom jednopiętrowy mieszkalny, oraz 2 parterowe budynki murowane i stajnia murowana, dalej z komórki i szopy drewnianej, budynku drewnianego mieszczącego łazienkę i altanę drewnianą wraz z przynależytościami składają cemi się z okien, drzwi, dzwonka, latarni tablicy na spis lokatorów, kotła miedzianego, parkanu, drzew i krzaków owocowych gnojarki, śmietnika, haków do wieszania mięsa, żłobów, drabiny, kluczów, ramy, piecyka, stor.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 72.000 kor., przynależności zaś na 2668 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 37.334 koron 5 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podniesione.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XVII.

Lwów, dnia 4 stycznia 1912.

L. 2351/912 (1687 1—3)

Przestrzega się oferentów w ich własnym interesie przed ofiarowaniem zbyt wysokich zwrotów zysku, względnie przed żądaniem zbyt niskich prowizyi, gdyż nie mogą spodziewać się zniżenia ofiarowanego zwrotu zysku albo podwyższenia żądanej prowizyi.

Obwieszczenie

w celu nadania sprzedaży specyalnych wyrobów tytoniowych w Szczawnicy wyżnej pod l. 165 opróżnionej po Feliksie Wiśniewskim.

Połączone z trafiką przedsiębiorstwo sprzedaży specyalnych wyrobów tytoniowych w Szczawnicy wyżnej l. 165 będzie obsadzone drogą publicznej konkurencyi.

Przedsiębiorstwo niniejsze jest przydzielone z poborem dopuszczonych do powszechnej sprzedaży specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej i wyrobów tytoniowych powszechnej taryfy z wyjątkiem cygar zbytkowych do c. k. gł. Fabryki tytoniowej w Winnikach a z poborem sort importowanych i zastrzeżonych specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej, oraz cygar zbytkownych do c. k. gł. Fabryki tytoniowej w Wiedniu Ottakring.

W rocznym okresie od 1 stycznia 1911 do 31 grudnia 1911 pobrano dopuszczone do powszechnej sprzedaży specyalne wyroby fabrykacyi rządowej i cygara zbytkowne w wartości 2528 kor. 18 h., od czego zawiadawcy przedsiębiorstwa przypadł zysk sprzedawczy w kwocie 239 kor. 25 h.

Dla trafiki pobrano w tymże samym czasokresie wyroby tytoniowe powszechnej taryfy w wartości 2203 kor. 82 hal., od których zawiadowca osiągnął zysk trafikancki w kwocie 218 kor. 49 h.

Wszystkie wydatki połączone z zawiadowstwem obsadzić się mających skarbowych przedsiębiorstw komisowych ma ponosić sam nabywca.

Bliższe daty co do dotychczasowego dochodu przedsiębiorstwa i co do wydatków pokrywanych przez poprzedniego zawiadowcę można powziąść z wykazów dochodu i wydatków przechowywanych w Dyrekcyi okręgu skarbowego w Nowym Sączu, albo w Nadzorze straży skarbowej w Nowym Targu. — Skarb państwa nie ręczy jednakże za to, czy podeny w niniejszem obwieszczeniu, albo też w wykazach dochodu i wydatków dochód także w przyszłości faktycznie będzie można osiągnąć.

Oferty należy wnosić odpowiednio do postanowień przepisu o obsadzeniu trafik.

Skarbowe przedsiębiorstwo komisowe, które się ma obsadzić, może być wykonywane tylko w dotychczasowem miejscu, albo też w innym odpowiednim domu w bezpośrednim sąsiedztwie a przedewszystkiem Szczawnicy wyżnej i ma być prowadzone samoistnie i ma być odgraniczone od przemysłu połączonego ze sprzedażą specyalnych wyrobów tytoniowych.

Żądanie poborów należy wyrazić w następujący sposób:

1. za sprzedaż specyalnych wyrobów tytoniowych:

a) przez wymienienie kwoty zwrotu zysku ofiarowanego od sprzedaży dopuszczonych do powszechnej sprzedaży specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej i cygar zbytkownych przy równoczesnem zrzeczeniu się zmiennej prowizyi od zbytu sort importowanych i zastrzeżonych specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej, albo

b) tylko przez zrzeczenie się takiejże zmiennej prowizyi, albo wreszcie

c) przez wymienienie żądanej stopy procentowej prowizyi zmiennej od pieniężnej wartości pozbywanych sort importowanych i zastrzeżonych specyalnych wyrobów fabrykacyi rządowej, a

2. za trafikę

przez wymienienie kwoty ofiarowanego zwrotu od zysku trafikanta.

Wadyum, wynoszące pięćdziesiąt koron należy złożyć w c. k. Urzędzie podatkowym w gotówce lub przed wniesieniem oferty w papierach wartościowych dających pupilarne bezpieczeństwo, niepodlegających wylosowaniu, albo też uiścić w gotówce przez pocztową kasę oszczędności za pomocą dowodu złożenia, albo poświadczenia zapłaty podatku.

Oferty należy sporządzić na przepisanym druku rządowym, prawidłowo ostemplować i podpisać, tudzież wcieść w kopertach urzędowych zamkniętych i zapieczętowanych najpóźniej do dnia 8 marca 1912 godz. 12 na ręce kierownika podpisanej władzy sprzedaży.

Oferty nie sporządzone na urzędowym formularzu nie wchodzą w rachubę, jako nie nadające się do przyjęcia.

Publiczna rozprawa ofertowa odbędzie się w pokoju komisyjnym podpisanej władzy sprzedazy dokładnie o godzinie wyżej podanej.

Oferenci są związani swojemi ofertami jeszcze przez pełnych sześć miesięcy po dniu rozprawy ofertowej.

Władza sprzedaży zastrzega sobie wolny wybór między oferentami.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Nowy Sącz, dnia 5 lutego 1912.

L. cz. E. 1776/11 (5) (1701 1—3)

Edykt.

Dnia 26 lutego 1912 odbędzie się publicznia sprzedaż realności lwh. 77 gm. Słopnice król.

Cena szacunkowa wynosi 7018 koron 50 hal.

Najniższa cena wynosi 4679 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w tutejszym sądzir.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 8 stycznia 1912.

Lcz. E. 389/11 (19) (1704 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Krakowie zastąpionego przez adw. dr. Ludwika Merza w Krakowie, odbędzie się dnia 11 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 licytacya:

a) realności obj. lwh. 650 gm. Kornie, w skład której wchodzi młyn wodny,

b) realności obj. lwh. 651 gm. Kornie składającej się z parcel gruntowych wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z urządzenia młynu, jakoto pytli; skrzyń, kamieni, koła wodnego, pakowego i t. d.

Cena szacunkowa ad a) 43.958 koron, w czem mieści się wartość placów budowlanych i gruntów otaczających w kwocie 3319 koron, ad b) na 72.768 kor., przynależności zaś ad a) oceniono 1000 koron.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 2/3 części każdej z wyżej wymienionych realności, t. j. ad a) kwotę 29.972 kor., zaś ad b) 48.512 koron.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Rawa Ruska. dnia 24 stycznia 1922.

L. cz. E. 1256/11 (10) (1634 1—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Singera, odbędzie się dnia 21 marca 1912 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, w Niemirowie licytacya I/5 części realności lwh. 69 gminy Przedmieście objętej obejmującej placu budowlanego 5 ar. 93 m.² dom Nr. 2 i budynki gospodarskie, tudzież roli 3 ha. 18 ar. 74 m.²

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 663 kor.

Najniższa cena wynosi 442 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem się zatwierdza i odnoszące do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Niemirów, dnia 21 stycznia 1912.

L. cz. E. 986/10 (15) (1671 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Funduszu propinacyjnego, zastąpionego przez Wydz. kraj. Królestwa Galicyi, odbędzie się dnia 11 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III w Łopatynie relicytacya 2/3 części lwh. 118 gm kat. Strzelmicze Zelmmana Kreminitzera własnych.

Nieruchomość ta wystawiona na relicytację jest oceniona na 600 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia. przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łopatyn, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 987/11 (5) (1549 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Aly Kremera w Podhajcach, odbędzie się dnia 27 marca 1912 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 w Wiśniowczyku licytacya realności objętej lwh 1209 oraz połowy realności lwh. 1400 ks. gr. gm. Sosnów.

Nieruchomości te wystawione na licytację są ocenione, a to: realność lwh. 1209 na 300 kor., zaś połowa realności lwh. 1400 na kwotę 345 kor.

Najniższa cen wynosi co do realności lwh. 1209 — 200 kor., co do połowy lwh. 1400 — 230 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II

Wiśniowczyk, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 1261/11 (15) (1486 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 20 marca 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Lubaczowie odbędzie się licytacya:

1. połowy realności lwh. 1428 gm. Basznia składającej się z posiadłości na której stoją wybudowane dom mieszkalny i budynki gospodarskie, tudzież z gruntów ornych i łąk,

2. realności l. w. h. 988 gm. Basznia składającej się również z posiadłości, i z dwóch domów mieszkalnych i budynków gospodarskich, tudzież pól ornych i łąk.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na: ad 1. na 1660 kor., ad 2. na 5420 kor.

Najniższa cena wynosi co do nieruchomości ad 1. 1106 kor. 66 h., co do nieruchomości ad 2. 2613 kor. 32 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Lubaczów, dnia 1 lutego 1912.

L. cz. E. 1666/11 (4) (1699 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Apolinarego Zimmerspitza w Wadowicach, odbędzie się dnia 19 lutego 1912 o godzinie 10 przed południem

w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 w Wadowicach licytacya 1/2 realności lwh. 579 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna, 4/32 części realności lwh. 391, 1/2 realności lwh. 1037 i całej realności lwh. 1038 ks. gr. gm. kat. Zembrzyce objętych.

Nieruchomości powyższe wystawione na licytacyę są ocenione a to: a) 1/2 realności lwh. 579 ks. gr. gm. kat. Tarnawa dolna na 4150 kor, b) 4/32 części realności lwh. 391 ks. gr. gm. kat Zembrzyce na 145 kor. 92 hal., c) 1/2 realności lwh. 1037 ks. gr. gm. kat. Zembrzyce na 64 kor. 64 hal., d) całą realność lwh. 1038 ks. gr. gm. kat. Zembrzyce na 6402 kor. 80 hal.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) 2766 kor. 67 hal, ad b) 97 kor. 28 hal, ad c) 43 kor. 09 hal., ad d) 4268 kor. 53 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych cząstek nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wadowice, dnia 9 stycznia 1912.

L. cz. E. 1005/11 (9) (1703 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa kredytowego miejskiego w Cieszanowie, odbędzie się dnia 4 marca 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 3 w budynku głównym licytacya całej realności lwh. 526 gm. Werchrata wraz z przynależnościami, składającemi się z 3 drzew leśnych, 5 śliw i ogrodzenia

Cena szacunkowa wynosi 3242 kor., w czem się mieści wartość budynków w kwocie 850 kor, gruntów 2300 kor. i przynależności 92 kor.

Najniższa cena poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 2161 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa ruska, dnia 19 stycznia 1912.

L. cz. VIII. b. 569/4 ex 1911 (8) (1640 1—3)

Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dostawy kamienia łamanego do budowli na rzece Sanie pod Muniną Sobiecinem Jarosławiem w km. od 125135 do 119800, wykonać się mających w latach 1912, 1913 i 1914 odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 12 w południe (czas kolejowy) rozprawa ofertowa w c. k. Kierownictwie regulacyi Sanu w Przemyślu.

Ilość w powyższym czasie dostawić się mającego kamienia wynosi około 18.000 m³.

Powyż podana ilość materyałów ma być dostarczona do budowy częściowo w terminach oznaczonych przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu i może być w razie zwiększenia lub zmniejszenia zapotrzebowania o 20 prc. zwiększona lub zmniejszona, przedsiębiorca jednak w razie zwiększenia dostawy nie może żądać wyższej ceny za materyały w większej ilości dostarczone, ani też rościć sobie jakichkolwiek pretensyi do Skarbu Państwa w razie zmniejszenia dostawy.

Warunki dostawy i wykaz cen jednostkowych przejrzeć można w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Kierownictwie budowy, gdzie także do godziny 12 w południe dnia oznaczonego na rozprawę, mają być wnoszone oferty, sporządzone ściśle według przepisanego wzoru, zaopatrzone znaczkiem stemplowym na 1 koronę i w wadyum w kwocie 2000 kor. w gotówce lub pupilarnych papierach wartościowych, obliczonych według kursu z dnia poprzedniego.

W ofercie sporządzonej według poniżej podanego wzoru ma być podana cena za m³ kamienia wyrażona cyframi i słowami, tudzież wszczególniona stacya naładowania kamienia na wagony kolejowe.

Oferty wniesione po godzinie 12 oznaczonego dnia nie będą przyjęte, oferty zaś oddane w innym urzędzie, albo nie zaopatrzone znaczkiem stemplowym, lub w wadyum, nie sporządzone ściśle w sposób przepisany, opiewające na częściową dostawę, wyrażające różnoraki opust z cen fiskalnych dla różnych materyałów lub zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 6 lutego 1912.
Za c. k. Namiestnika
Ustyanowski w. r.

Stempel na 1 kor. (Wzór oferty)

Oferta.

Mocą której ja (my) niżej podpisany (ni) obowiązuję (my) się w latach 1912, 1913 i 1914 dostarczyć w terminach przez c. k. Kierownictwo budowy regulacyi Sanu w Przemyślu oznaczonych, kamień łamany do budowli regulacyjnych na rzece Sanie pod Muniną-Sobiecinem-Jarosławiem w km. 125135 do 129·800 w ilości i pod warunkami podanemi w obwieszczeniu za opustem . . . . . . (cyframi i słowami) odsetek z cen fiskalnych.

Kamień ładowany będzie na wozy kolejowe na stacyi . . . .

Warunki licytacyjne znane mi (nam) są dokładnie i poddaję (my) się takowym bez żadnego zastrzeżenia.

Jako wadyum składam (my) . . . .
. . . .

W . . . , dnia . . . . . 1912.
(Podpis i miejsce zamieszkania).

L. cz. E. 3737/11 (9) (1668)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa komercyonalno-kredytowego w Kutach, odbędzie się dnia 23 lutego 1912 o godzinie 9·30 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya: a) realności lwh. 2383 gminy Kuty stare o obszarze 3 ar. 56 m.², b) połowy realności lwh 2043 gminy Kuty stare o obszarze 9 ar. 43·5 m.², c) połowy realności lwh. 2188 gminy Kuty stare o obszarze 5 ar. 9 m.² wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 6910 kor. 32 hal, ad b) 2015 kor. 64 hal., ad c) 2730 kor. 06 hal.

Najniższa cena wynosi: realności ad a) 4606 kor. 88 hal, ad b) 1343 kor. 76 hal., ad c) 1820 kor. 04 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kuty, dnia 20 stycznia 1912.

L. cz. E. 1215/11 (10) (1655)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Lejzora Lindera, odbędzie się dnia 27 lutego 1912 godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32 licytacya: 1. 2/4 części realności obj. lwh. 470 i 2. całej realności obj. lwh. 471 ks. gr. gm. Brzozdowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na: ad 1. 950 kor. ad 2. 457 koron.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 633 kor. 32 hal., ad 2. 304 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 27.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, dnia 25 stycznia 1912.

L. cz. E. 1601/11 (1538)

Edykt licytacyjny.

W sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 10 odbędzie się dnia 27 lutego 1912 o godzinie 8 przed południem licytacya: a) połowy realności lwh. 764 i b) 1/8 części realności lwh. 388 ks gr. gm. kat. Wołczyszczowice z których pierwsza składa się z domu, stodoły i pola ornego, druga li tylko z łąki.

Nieruchomości wyżej wymienione wystawione na licytacyę są ocenione: ad a) 1148 kor. 46 hal, ad b) 21 kor. 54 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi: ad a) 789 kor. 64 hal., ad b) 14 kor. 36 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 9.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Sądowa Wisznia, dnia 22 stycznia 1912.

L. cz. E. 972/11 (5) (1666)

Na żądanie Powiatowego Towarzystwa zaliczkowego w Kamionce str., odbędzie się dnia 28 lutego 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w w biurze Nr. III. licytacya: a) 3/24 części realności lwh. 130 Żelechów mały, b) 3/24 części realności lwh. 131 gm. Żelechów mały, c) całej realności l. w. h. 631 gminy Żelechów wielki wraz z przynależnościami, składającemi się z płotu i drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to: ad a) 3/24 części lwh. 130 na 222 kor. 87 hal., ad b) 3/24 części lwh. 131 na 118 kor. 90 hal., ad c) cała realność lwh. 631 na 735 kor., przynależności zaś na 11 kor.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 130 — 155 kor. 92 hal., co do lwh. 131 — 79 kor. 27 hal., co do lwh. 631 — 490 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 15 stycznia 1911.

L. cz. E. 1903/11 (8) (1653)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Mechla Steinkleina odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacya:

1. połowy realności obj. lwh. 5 gm. Stańkowce,

2. 1/16 części realności obj. lwh. 51 gm. Stańkowce,

3. połowy realności obj. lwh. 251 gm. Stańkowce wraz z przynależytościami.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. na 300 kor., 2. na 125 kor., 3. na 450 kor.

Najniższa cena wynosi: ad 1. 200 kor.. ad 2. 83 kor. 33 hal., ad 3. 300 kor. i poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d., może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w tym sądzie podczas godzin urzędowych w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Chodorów, 18 stycznia 1912.

L. cz. E. 321/11 (20) (1664)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Rzeszowa, zastąpionej przez pełnomocnika adw. dr. Dziannotta w Rzeszowie oraz firmy Blattberg i Glasberg w Rzeszowie, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godz. 3·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Głogowie licytacya realności lwh. 273 ks. gr. gm. kat. Głogów objętej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4240 kor.

Najniższa cena wynosi 2826 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Głogów, dnia 23 stycznia 1912.

L. cz. E. 589/11 (6) (1663)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa pożyczkowego i oszczędności w Głogowie, zastąpionego przez pełnomocnika c. k. notaryusza Staniszа w Głogowie, odbędzie się dnia 29 lutego 1912 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności lwh. 12 ks. gr. gm. kat. Hucisko objętej wraz z przynależnościami składającemi się z 4 ćwierci wysianego żyta.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2754 kor. 76 hal., przynależności na 20 kor.

Najniższa cena wynosi 1849 kor. 84 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Głogów, dnia 12 stycznia 1912.

Wyroki prasowe.

Zl. 26 (1438)

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Görz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1912, Pr. V. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 91 der Zeitschrift: „La liberta“ vom 37 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Gli Aschersusa“ in der Stelle von „per la protezione“ bis „si trascurano“ nach § 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 27 Jänner 1912, Pr. IX. 15/12, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „La Coda del Diavolo di Trieste“ vom 24 Jänner 1912 wegen der Stelle von „La salma del soldato di Lissa“ bis „Vira l'Austriaaa!!“ des Artikels: „Evviva l'Austriaaa!“ nach § 300 St. G. und Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 55/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Zizkovsky obzor“ vom 28 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Vsak nad zpusobem“ bis „pocititi“ des Artikels: „Uzasne urazky delnictva v obecnim zastupitelstvu zizkovskem“; von „Neni z toho vseho“ bis „k nasi spase“ des Artikels: „Frantisek Ferrer, velke mucenik“; des Artikels: „Nemecky cisar Vilem...“ nach § 302, 491 und 493 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 53/12, die Weiterverbreitung der

Nummer 4 der Zeitschrift: „Parik" vom 26 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Aehreathal, ktery neduveroval" bis „anexi Bosny" des Artikels: „V tezkych chvilich"; von „Povinnosti kazdeho uvedomeleho" bis „narodnich odpurcu" der Rubrik: „Trebenicko" nach § 63 und 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 54/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Praha—VII" vom 27 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Aejhle" bis „delnictvu", von „Ano vrazdi" bis „uslechtileho" des Artikels: „Pres 1000 ko vodelniku v Praze VII z prace vylouceu"; von „Jen ten rozdil" bis „Kriegspartei" des Artikels: „Pod vladou bankretaru"; von „Letosni odvody" bis „k praci" des Artikels: „Odvody odlozeny" in der Rubrik: „Hlidka mladeze" nach § 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 52/12, die Weiterverbreitung der Nummer 46 der Zeitschrift: „Zadruha" vom 26 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Reakce vzrusta" bis „ani podotykati" des Artikels: „Z ciziny. Francesco Ferrer — rehabilitovan"; von „Vychovy deti" bis moralce davu" des Artikels: „Ant Jerab: Vychova v rodine"; von „Stat tot" bis „pak tresta" des Artikels: „Vychova mladezi" nach § 65 a, 122 b, 300 und 302 St. G. sowie gemäß Artikel IV des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 50/12, die Weiterverbreitung der Nummer 10 der Zeitschrift: „Volna Myslenka" vom 1 Februar 1912 wegen der Stellen von „Katolicism ve znaene" bis „inteligenci evropskou" des Artikels: „Ze seminare stu dentske organisace Ceske strany pokrokove o theorii klerikalismu"; von „Katolici to" bis „zase nepodmani" und von „Nas mlady muz" bis „nauceny usmev" des Artikels: „C. R. Mack: Nauceny usmev" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. I. 49/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Smichovsky obzor" vom 27 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Nevylouci li ho vsak" bis „Ruce pryc" des Artikels; „JU. C. Josef Nebesky z Radotina" nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. 48/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Mir" vom 25 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Löw byl od souzen" bis „objevi vzit" des Artikels; „Zidovsky spustik" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 28 Jänner 1912, Pr. 51/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Neruda" vom 27 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Domnivali jsme se" bis „ci bych se mylil?", von „Ze nebe, peklo" bis „se modlam" des Artikels: „Z reci predchudcovych"; von „Podotykame, ze se" bis „bez knezi" des Absatzes: „Nedelni Brnensky hlas" in der Rubrik: „Strepy a stripky" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Brüx hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr 2/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift: „Nase mensiny" vom 26 Jänner 1912 wegen der Stellen von „V hostinci" bis „necisti, nestaci" des Artikels; „Rudolice u Mostu"; der Artikel; „Nas cesky sever"; „Mala ukazka"; von „Povinnosti kazdeho" bis „obchodnika kryti" des Inserates des Ferd. Lukasek in Kopitz nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Egerer Neueste Nachrichten" vom 27 Hartungs (Jänner) 1912 wegen des Artikels; „Ein frecher..." nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 Jänner 1912, Pr. XI. 4/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Hlas lidu" vom 27 Jänner 1912 wegen des Artikels; „Kdo stve Rakousko do valu" in der Stelle von „Valeena strana" bis „cisarove" nach § 64 St. G. verboten.

Bl. 27 (1439)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Linz hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. X. 7/12, die Weiterverbreitung der Nummer 4 der Zeitschrift; „Linzer fliegende Blätter" vom 28 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Geradezu liebevoll wurde" bis „der Teufel der Unzucht davon lief" des Artikels; „Bilder aus der Heiligen-Chronik" nach § 122 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr IX. 17/12, die Weiterverbreitung der zwei ausländischen Druckschriften; „Chi fu Giuseppe Mazzini. Note ed appunti di M. Duerre. Pubblicazioni popolari a cura del periodico Il 1799" und „Il Programma politico ed economico del Partito repubblicano con un cenno sulla storia del Partito. Pubblicazioni popolari" von M. Duerre, nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der Nummer 44 der Zeitschrift; „L'Istria socialista" vom 27 Janner 1912 wegen der Stelle von „Ma la Chiesa" bis „Giordano Bruno" des Artikels: „L'Innocenza di Ferrer" nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Rovigno hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 6/12, die Weiterverbreitung der Nummer 57 der Zeitschrift: „La Fiamma" vom 27 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Una logica che non e quella" bis „piu umili fra i quadrupedi" des Artikels: „Sciopero" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 1/12, die Weiterverbreitung der in Mailand bei A. de Mohr-Malnate in Druck erschienenen, von der L'Universita Popolare herausgegebenen, von Eliseo Reclus verfaßten Druckschrift: „L'Anarchia e la Ciesa" wegen der Stellen Seite 31 von „che guariranno" bis „allucinazioni religiose", Seite 31 von „Il fermo" bis „novella societa". Seite 32 von „Facciamo" bis „nostre campagne", Seite 32 von „Infine" bis „un ostia" und Seite 38 von „segno della croce" bis „questo segno" nach § 65 a, 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 3/12, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der in Mailand bei A. de Mohr-Malnate gedruckten, von Luigi Molinari redigierten Zeitschrift: „L'Universita Popolare" ddo. Mailand, 15 November 1910 wegen des Artikels: „L'impostura religiosa" wegen seines gesamten Inhaltes nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 5/12, die Weiterverbreitung der in Mailand erschienenen, von der Universita Popolare herausgegebenen, von Luigi Molinari verfaßten Druckschrift: „Vita e Opera di Francisco Ferrer" wegen der Stellen Seite 1 von „Il Sentimento" bis „pensiero", Seite 4 von „All' arresto" bis „per sempre!" und Seite 32 von „Uno scoppio" bis „col sangue!" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 2/12, die Weiterverbreitung der bei A. Gorlini und C. in Mailand gedruckten, in Mailand herausgegebenen, von der Rivista L'Universita Popolare herausgegebenen, von Prof. Ing. August Billa verfaßten Druckschrift: „Le religioni e la scienza" wegen der Stellen von „buoni libri" bis „di religione", von „libro che" bis „religiosa" der von Luigi Molinari verfaßten Vorrede; von „L'uomo" bis „concezione religiosa" (Seite 9 bis 13), von „Il culto" bis „dei selvaggi" (Seite 35/36), von „precisamente" bis „fetticio ostia" (Seite 42), von „da qui" bis „S. Rocco" (Seite 47), von „ma un cumolo" bis „del tempo" (Seite 48/49), von „Ne piu mansueti" bis „la Bibbia" (Seite 105), von „sia in" bis „Maria Vergine Madre" (Seite 118), von „L'asceti smo" bis „subbini" (Seite 125 bis 127), von „ma tuttavia" bis „di dio" (Seite 142), von „il fedele" bis „cristianesimo" (Seite 147), von „Ancor oggi" bis „San Francesco" (Seite 155), von „E di tali" bis „Palestina" (Seite 155), von „Le grossolane" bis „spiriti immondi" (Seite 165/166), von „la celebre" bis „cieca fede" (Seite 167), von „Il Dio" bis „adorarlo" (Seite 179), von „Il piu santo" bis „cereate?" (Seite 182/183), von „La dottrina" bis „conseguenza" (Seite 185), von „Il furto" bis „infedele" (Seite 186), von „In Matteo" bis „fanatismo religioso?" (Seite 186/187), von „L' istituzione" bis „Nuovo Testamento" (Seite 187), von „Da tutte" bis „piu morboso" (Seite 189), von „Sarebbe facile" bis „per custodia" (Seite 203), von „Analizzeremo" bis „Paradiso ecc." (Seite 204/205), von „Le religioni" bis „poveri selvaggi" (Seite 225) und von „Il miracolo" bis „redentore" (Seite 237) nach § 122 a, b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Feldkirch hat mit dem Erkenntnisse vom 30 Jänner 1912, Pr. 3/12, die Weiterverbreitung des Jahrganges IX. der in Mailand erschienenen, bei A. de Mohr-Malnate dort gedruckten, vom Advokaten Luigi Molinari redigierten Zeitschrift: „L'Universita Popolare". Rivista quindicinale di Volgarizzazione Scientifica, vom Jahre 1909, wegen der Artikel in Nummer 3: „La teoria Darwiniana, spiegala popolarmente" von Luigi Molinari in der Stelle von „La Bibbia" bis „al prete" (Seite 33/34); in Nummer 4 auf Seite 63 (von Professor Edoardo Bonardi gezeichnet) von Quando voi" bis „del maschio"; in der Doppelnummer 5 und 6 auf Seite 68 (Von Olindo Guerrini gezeichnet) von „Perche cereate" bis „la religione"; in derselben Nummer auf Seite 94 (verfaßt von Michele Bakounine) von „L' idea" bis „abolirlo"; in Nummer 8 auf Seite 119 (von Frediano Frediani verfaßtes Gedicht): „Inno a Maggio" von „E voi ricchi" bis „gran di"; in der Doppelnummer 15/16 auf Seite 239 (von G. Thonar gezeichnet) von „Siamo contro" bis „della verita"; in derselben Nummer; „Germinal" von „Angiolillo" bis „il suo corso"; in Nummer 18: „De todo y de todas partes" von „Tutte le religioni" bis „economica"; in der Nummer 19: „Positivismo e Sociologia Spenceriana. Le basi della Sociologio Spenceriana. Conferenza V Origine ed evoluzione delle religioni e del potere ecclesiastico" von „Ora tornando" bis „della Chiesa"; in derselben Nummer auf Seite 299, beginnend mit „La storia", endigend mit „di Dio"; in der selben Nummer; „De todo y de todas partes" von „In un sotterraneo" bis „dei mondo"; in der Nummer 22: „De todo y de todas partes" von „La chiesa cattolica" bis „Codice Penale"; in der Doppelnummer 23/24: „Le pubblicazioni della Scuola Moderna di Francisco Ferrer" von „E certo" bis „sempre superati"; in denselben Nummer: „L' ideale della Scuola Moderna" von „La tirannide" bis „dell' assassinato?" nach § 65 a, 122 a und b, 300, 302, 303, 305 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1912, Pr. I. 56/12, die Weiterverbreitung der Nummer 29 der Zeitschrift: „Pravo lidu" vom 30 Jänner 1912 wegen der Stellen von „Jako vzdy" bis „mohlo vyporadat" und von „Take se vyskyti" bis „Vylukovy vybor" des Artikels: „Z Prahy—VII" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 31 Jänner 1912, Pr. I. 57/12, die Weiterverbreitung der Nummer 24 der Zeitschrift: „Ceske slovo" vom 30 Jänner 1912 wegen des Artikels: „Kdo jsou puvodci dnesni velke vyluky delnictva?" und der Stellen von „Jako vzdy" bis „porad li" und von „V tovarne p. Voleskeho" bis „vyrovna" des Artikels: „Vylukove hyeny" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 63/12, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Zeitschrift: „Zar" vom 1 Februar 1912 wegen der Stellen von „Ustanovil proto z celedi" bis „samym prabidne" des Artikels: „O dvou sousedech kteri si velkym vtipem"; von „Delnik: Tuble flintu" bis „na Vas" des Artikels: „Vyluka kovodelniku"; „Podle uceni katolicke" bis „kresinich obradu" des Artikels: „Vezmete si priklad, obycejni lide" nach § 64 und 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I 62/12, die Weiterverbreitung der Nummer 11 der Zeitschrift: „Dobra kopa" vom 3 Februar 1912 wegen der Stelle von „Pro nas rakouske obcany" bis „ve svej viasti" des Artikels: „Bramborovicky radui Strouhanka pise etc." nach § 491 und 493 St. G. sowie gemäß Artikel V. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 61/12, die Weiterverbreitung der Nummer 2 der Zeitschrift: „Plavec" vom 1 Februar 1912 wegen der Stelle von „Vas militarismus" bis „pokraj bankrotu" des Artikels: „Americke pomery" in der Rubrik: „Besidka" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 59/12, die Weiterverbreitung der Nummer 19 der Zeitschrift: „Reznicke a uzenarske zajmy" vom 30 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Tedy az na tento" bis „stvaci uvidi" des Artikels: „Obet nemeckeho nasili" nach § 300 und 302 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 59/12, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Plameny" vom 1 Februar 1912 wegen der Stellen von „Kdosi povida" bis „takovy strach", von „Na sv. Vaclava" bis „jeste vice" und von „Jest tam take" bis „zpevak predrikaval" des Artikels: „Z Ceskomoravske vysociny" nach § 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 60/12, die Weiterverbreitung der Nummer 3 der Zeitschrift: „Sbornik mladeze socialne demokraticke" vom 1 Februar 1912 wegen der Stelle von „Vy, kteri v purpurovych" bis „jenom malo" des Gedichtes: „Hlad" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Pilsen hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. 10/12, die Weiterverbreitung der Nummer 13 der Zeitschrift: „Nova doba" vom 29 Jänner 1912 wegen der Stelle von „Oficirska" bis „pak zada pomstu" des Artikels: „Ruzne z blizka i z dali" nach § 300 St. G. sowie gemäß Artikel IV. des Gesetzes vom 17 Dezember 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 1 Februar 1912, Pr. I. 12/12, die Weiterverbreitung der Nummer 30 der Zeitschrift: „Lidove noviny" vom 1 Februar 1912 wegen der Stelle von „Beze vseho iest" bis „Pred 1900 lety" des Artikels: „Drzost" nach § 122 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 194/11 (7) (1548 3—3)

Edykt.

Za marnotrawną uznano Hafię z Bendzarów 1 o Bendzar 2-o Stachera w Nyrkowie.

Kuratorem jej ustanowiono Mykietę Bendzara w Nyrkowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Tłuste, dnia 10 grudnia 1911.

L. cz. P. 132/11 (5) (1499 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Jakóba Temniuka w Sosnowie.

Kuratorem jego ustanowiono Maksyma Temniuka w Sosnowie.

C. k Sąd powiatowy, Oddział III.

Wiśniowczyk, 14 listopada 1911.

L. cz. P. 200/11 (6) (1418 3—3)

Katarzyna Dynia ur. Klimek z Głębokiej ad Hołosków, uznana za marnotrawczynię.

Kuratorem ustanowiony Walenty Tutak z Głębokiej ad Hołosków.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Ottynia, dnia 5 grudnia 1911.

Firmy.

L. cz. Firm. 17/12 Stow. VII. 239 (1591)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż 15 stycznia 1912 wpisano w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, że na walnem zgromadzeniu członków-założycieli na dniu 25 grudnia 1911 i na podstawie statutu z tej samy daty zawiązało się stowarzyszenie: „Merkur w Jaworowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną odpowiedzialnością", po niemiecku: Merkur in Jaworów, registr. Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Czas trwania stowarzyszenia i ilość członków są nieograniczone.

Zadaniem stowarzyszenia jest:

a) udzielanie im kredytu w gotowych

pieniądzach na umiarkowany procent i na warunkach możliwie dogodnych, na weksle, rymesy, na faktury z podkładem i bez podkładu, na otwarte pretensye książkowe, na skrypta dłużne za poręką lub zabezpieczeniem:

b) eskont i reeskont weksli członków;

c) przyjmowanie od członków lokacyj na rachunek bieżący;

d) przymowanie wkładek do oprocentowania;

e) przyjmowanie depozytów od członków za prowizyą

Z kredytu w jakiejkolwiekbądź formie mogą jedynie korzystać członkowie stowarzyszenia.

Udział członka wynosi 50 kor. Jeden członek może więdej udziałów. Zobowiązania członków za stowarzyszenie sięgają do wysokości trzykrotnej deklarowanego udziału

Pierwszą dyrekcyę stanowią wybrani na 6 lata: Arie Winter, Efroim Winter, — kupcy w Jaworowie, a Schulim Eissbruch. kupiec w Jaworowie, jako zastępca dyrektora.

Podpis firmy w ten tposób, że pod wyciśniętą lub wypisaną firmą położą dwaj członkowie dyrekcyi swe podpisy lub jeden dyrektor i zastępca

Ogłoszenia stowarzyszenia nastąpią w „Gazecie Lwowskiej“ i przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Przemyśl, 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1568 Rg. A. I 203 (1561)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców pojedynczych i spółek.

Do rejestru oddział A. należy wciągnąć co następuje:

Siedziba firmy: Lwów

Brzmienie firmy: „Béla Sandorfy fabryka i odlewarnia żelaza“.

Zmiana firmy: „Fabryka mechanicznych urządzeń i odlewnia A. Lubomirski przedtem W. Podhoredecki“.

Dotychczasowy właściciel: Béla Sandorfy kontraktem kupna sprzedaży z daty Lwów, dnia 28 czerwca 1911 L. rep. 40478 przeniósł własność przedsiębiorstwa na Andrzeja ks. Lubomirskiego.

Odtąd właścicielem Andrzej ks. Lubomirski.

Uprawnieni do zastępstwa dwaj prokurzyści kollektywnie, którzy pod wyciśniętą, wypisaną lub wydrukowaną pieczęcią firmy umieszczą swe podpisy z dpdatkiem „per procura“.

Prokurę udzielono: Aleksandrowi Mirskiemu i Alfredowi Tęczarowskiemu.

Dzień wpisu: 13 listopada 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 6 listopada 1911.

L cz. Firm. 43 12 (1376)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie: „Spółka oszczędności i pożyczek w Mikulicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia na dniu 8 grudnia 191 odbytem, za uzyskaniem zezwolenia ze strony Wydziału krajowego z dnia 13 grudnia 1911 Lw. 163.801 uchwalono zmianę § 1 statutu, którego ustęp końcowy brzmieć będzie: Okręg spółki stanowią: „gmina Ostrów z przysiółkami Mikulice i Wolica oraz gmina Niżatyce“.

Rzeszów, dnia 13 stycznia 1912.

L cz. Firm 2/12 (1184)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie, zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie w rejestrze handlowym dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Kupieckie Towarzystwo eskontowe w Rzeszowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem dnia 15 marca 1911 uchwalono zmianę §§ 16 i 17 statutu Towarzystwa.

Wpis ten ogłasza się w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Rzeszów, dnia 7 stycznia 1912.

L. cz Firm. 1995 Stow. II. 367 (1562)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Narol m.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe w Narolu m., stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana firmy na: Towarzystwo kredytowe w Narolu m, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką po niemiecku: Credit-Verein in Narol m. registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu 18 listopada 1911 uchwalono zmianę §§ 1, 2, 31, 50, 55 i 75 statutu w brzmieniu jak odpis protokołu tegoż zgromadzenia przechowany w zbiorze załączników.

Wysokość udziału dotąd: 50 kor., obecnie 10 kor.

Data wpisu: 28 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 5 Stow. II. 464 (1521)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dąbrowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe w Dąbrowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zebranie członków uchwaliło w dniu 18 grudnia 1911 częściową zmianę statutu a w szczególności §§ 36, 52, 55, 57 i 78.

Data wpisu: 13 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1683/11 Oddz. A. II. 26 (1163)

Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedynczego.

Wpisano do rejestru handlowego, Oddział A.

Siedziba firmy: Podgórze.

Brzmienie firmy: Fabryka wyrobów żelaznych S. Opoczyński w Podgórzu. Po niemiecku Eisenwarenfabrik S. Opoczyński in Podgórze.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Fabryka wyrobów ślusarskich.

Właściciel: (I.) Samyel Opoczyński, kupiec w Podgórzu.

Dzień wpisu: 27 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 21 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 1627/11 Stow. IV. 3 (1170)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stow. wykreślono.

Siedziba firmy: Kraków.

Brzemienie firmy: „Koheleth“, spółka nakładowa w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa: wydawanie drukiem i rozpowszechnianie literackich i naukowych prac członków stowarzyszenia tudzież prowadzenie innych prac członków stowarzyszenia tudzież prowadzenie innych z wydawnictwem w związku będących gałęzi przemysłu, a w szczególności drukarni, księgarni.

Wykreślenie następuje skutkiem nie wejścia przedsiębiorstwa w życie.

Dzień wpisu: 12 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy, jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 507 Stow. II. 636 (1520)

Obwieszczenie.

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dębica.

Brzmienie firmy: Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Dębicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zebranie członków uchwaliło w dniu 28 grudnia 1911 częściową zmianę § 53 statutu.

Data wpisu: 5 stycznia 1912.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 825/11 (1373)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Przeworsk.

Brzmienie firmy: Unia kredytowa w Przeworsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: Przeworsk 22 listopada 1911.

Przedmiot przedsiębiorstwa: udzielanie członkom gotowych pieniędzy na tani procent potrzebnych im do handlu, przemysłu, rzemiosła lub gospodarstwa

Czas trwania: nieograniczony.

Dyrekcya: Dyrekcyę stanowią pp Jakób Adler, Ascher Schwarz i Józef Adler, kupcy w Przeworsku

Podpis firmy: po dwóch członków dyrekcyi podpisuje firmę.

Ogłoszenia: umieszczane będą w jednem z pism lwowskich przez zarząd oznaczyć się mających i przez afiszowanie w lokalu stowarzyszenia.

Udział członka: udział członka wynosi 50 koron, jeden członek może mieć więcej udziałów.

Odpowiedzialność: każdy członek odpowiada za zobowiązania towarzystwa do wysokości podwójnej kwoty deklarowanego udziału.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 9 grudnia 1911.

L. cz. Firm. 4 Stow. II. 738 (1519)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Mielec.

Brzmienie firmy: Kasa eskontowa i oszczędności w Mielcu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu: Nadzwyczajne walne zebranie członków w dniu 10 grudnia 1911 uchwaliło częściową zmianę statutu a w szczególności §§ 6. 9 i 55.

Data wpisu: 13 stycznia 1911.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 13 stycznia 1912.

L. cz. Firm. 1625/11 Stow. IV. 61 (1168)

Wykreślenie firmy.

Z rejestru stow. wykreślono.

Siedziba firmy: Chrzanów.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Chrzanowie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) udzielanie członkom pożyczek, potrzebnych w gospodarstwie, przemyśle i handlu,

b) przyjmowanie i oprocentowywanie zaoszczędzonych przez członków pieniędzy,

c) popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w okręgu spółki.

Wykreślenie następuje z powodu nie wejścia przedsiębiorstwa w życie.

Dzień wpisu: 11 grudnia 1911.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 28 listopada 1911.

L. cz. Firm. 841/11 (989)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo pożyczkowe i oszczędności w Leżajsku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa odbytem dnia 5 grudnia 1911.

1. w miejsce ustępującego członka zarządu dyrektora Simona Mandla w Leżajsku wybrano członkiem zarządu i dyrektorem Benjamina Sonnenblika w Leżajsku.

2. uchwalono zmianę §§ 4, 19, 22, 31, 45 statutu tego Towarzystwa.

Rzeszów, dnia 23 grudnia 1911.

G. Z. Firm. 10/12 B. I. 39 (1175)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register B.

Sitz der Firma: Krakau.

Firmawortlaut: Wiener Bank-Verein Filiale Krakau.

Ausgetreten: Dr. Adolf Gelinek, Direktorstellvertreter sein Firmierungsrecht wird gelöscht.

Datum der Eintragung: 11 Jänner 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht, Abteilung III.

Krakau, am 9 Jänner 1912.

L. cz. Firm. 867/11 (995)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Zakład kredytowy w Rudniku nad Sanem, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tego Zakładu, odbytem na dniu 13 grudnia 1911 uchwalono zmianę §§ 2, 3 lit. c) 4 i 15 statutu tego Stowarzyszenia.

Rzeszów, dnia 23 grudnia 1911.

L. cz Firm 873/11 (1185)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie: „Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Żołyni, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków tego Towarzystwa dnia 2 grudnia 1911 uchwalono zmianę statutu w §§ 10, 11 i 12.

Rzeszów, dnia 31 grudnia 1911.

DONIESIENIA PRYWATNE.

C. k. Dyrekcya kolei państwówych w Krakowie.

L. 169/IV. (1) 1912 (1557)

Rozpisanie dostawy.

C k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie rozda w drodze rozprawy ofertowej dostawę siedmiu kotłów dla stacyj wodnych.

Kotły mają być wykonane podług rysunków normalnych c. k. austr kolei państw. bież Nr. 30515, 30516, 30517, 30518, 30519 i 30383, blachy kotłowe z I. a żelaza zlewnego, na podstawie warunków dostawy ogólnych i szczegółowych (B. H. Firm Nr. 51, 57/1910 i Nr. 115 1909).

Wskazane rysunki i warunki dostawy, jakoteż pouczenie o należytościach stemplowych można nabyć w c. k. Dyrekcyi kolei w Krakowie, za opłatą przesyłki pocztowej i zwrotem kosztów nakładu.

Oferowane kotły muszą być z krajowego materyału i w kraju wykonane.

Oferty należycie ostemplowane, zapieczętowane i z napisem na kopercie „Oferta na dostawę kotłów dla stacyj wodnych“ należy wnieść najpóźniej do dnia 11 marca 1912 godziny 10 przed południem do podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państw.

Otwarcie komisyjne ofert nastąpi w tejże c. k. Dyrekcyi kolei tegoż samego dnia o godzinie 12 w południe.

Każdemu oferentowi lub jego upoważnionemu zastępcy przysłuża prawo być obecnym przy otwarciu ofert.

Oferta ma zawierać:

Miejsce wyrobu materyałów użytych na kotły i miejsce wykonania samych kotłów.

Termin dostawy jak można najkrótszy pojedyńczych kotłów.

Cenę wyrażoną cyframi i słowami włącznie z załadowaniem na wagony (franko wagon) i ze wszystkimi pobocznymi kosztami.

Stacyę dostawy.

Nadmienienie, że oferujący zna warunki dostaw i te w zupełności przyjmuje.

Przy wnoszeniu ofert nie składa się żadnego wadyum, natomiast otrzymujący dostawę będzie obowiązany złożyć jako kaucyę 5 prc. wartości dostawy.

Oferenci są związani ofertami swojemi do dnia 22 kwietnia 1912.

Oddanie dostawy odbędzie się listem umowy.

O nieprzyjęciu ofert będą oferenci zawiadomieni pisemnie.

Zapłata należytości za kotły nastąpi w c. k. Dyrekcyi kolei w Stanisławowie, względnie w Krakowie najdalej po upływie sześciu tygodni od dnia ostatecznego odbioru kotłów.

Podpisana c. k. Dyrekcya kolei zastrzega sobie wyraźnie, że przyjęcie podanych ofert nie obowiązuje do żadnego zamówienia.

Oferty wniesione po przepisanym terminie, lub nieodpowiadające warunkom niniejszego rozpisania, nie będą uwzględnione.

Kraków w styczniu 1912.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Za c. k. Dyrektora kolei państwowych:

Szlachtowski.

Pierwszy austryacki

Zakład kredytowy urzędniczy

Lwów, pl. Maryacki l. 10

udziela

pożyczek amortyzacyjnych i bez amortyzacyi

dla P. P. Urzędników i wojskowych na 5 i pół prc. zasadniczo bez ręczycieli za kondyktem administracyjnym. Szybkie załatwienie. Zadnych kosztów.

Pośrednictwo w interesie stron niepożądane.



XIV. ROK WYDAWNICTWA

Zaproszenie do przedpłaty na Rok 1912.

„Nowości Muzyczne"

Miesięcznik literacko-nutowy na fortepian.

Nowości Muzyczne poświęcone są rozwojowi twórczości polskich talentów muzycznych.

Nowości Muzyczne drukują utwory klasyczne, salonowe, wyjątki z oper, operetek, melodye ludowe i tańce.

Nowości Muzyczne zaznajamiają z celniejszą współczesną literaturą fortepianową swojskich i obcych twórców.

Nowości Muzyczne przyczyniają się do umuzykalnienia osób, uprawiających grę fortepianową.

Nowości Muzyczne zachęcają do czytania utworów nowych, wyrabiając zarazem upodobanie do lepszej muzyki.

Nowości Muzyczne ze względu na bogatą, a nader urozmaiconą treść są pożyteczne w każdej muzykalnej rodzinie, a także nadają się do studyów popularno-pedagogicznych.

Nowości Muzyczne w dodatku literackim zamieszczają: artykuły fachowe, sprawozdania ze sceny i estrady, oraz liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Nowości Muzyczne są jedynem najtańszem wydawnictwem nutowem.

Nowości Muzyczne w ciągu roku dają nut wartości, według obecnych cen księgarskich około 80 kor.

Prenumerata we Lwowie i na prowincyi:

Rocznie **16** koron. — Półrocznie **8** koron. — Kwartalnie **4** korony.

Premia dla rocznych abonentów:

a) bezpłatnie: trzy poprzednie zeszyty lub **portret Chopina i b) za pół ceny t. j. za 3 K. 90 hal. „A. B. C." najnowszą szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego. — Przesyłka premium 80 hal.**

Agencya i ekspedycya dla Galicyi: we Lwowie, Biuro dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna 7.

Redaktor i wydawca: Leon Chojecki w Warszawie.

Dr. Stanisława Warmskiego

PRAWO KOBIET W PAŃSTWIE AUSTRYACKIEM

zbiór

Ustaw i rozporządzeń ustawodawstwa austr. dotyczących kobiet w porównaniu z prawem francuskiem i niemieckiem.

Do nabycia w biurze dzienników

Stan. Sokołowskiego we Lwowie, Pasaż Hausmana 9.

Cena 1 kor. **Z przesyłką pocztową 1 kor. 45 hal.**

Prezes Rady nadzorczej Spółki kredytowej członków Towarzystwa wzajemych ubezpieczeń w Krakowie, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką ogłasza, że

XII. Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

członków tej spółki kredytowej, odbędzie się we środę, **dnia 28 lutego 1912 r.** o godzinie 4 po południu w sali obrad Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie, ul. Basztowa l. 8 z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Zmiana statutu.
2. Wybory uzupełniające członka Rady nadzorczej.
3. Wnioski członków.

W razie braku przepisanej ilości członkom odbędzie się w myśl § 24 statutu powtórne Walne Zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym, tegoż samego dnia o godzinie 5 wieczorem bez względu na ilość obecnych członków.

Wstęp dozwolony tylko członków Spółki, którzy wylegitymują się książeczką udziałową lub kwitem depozytowym, względnie poświadczeniem, że książeczka udziałowa znajduje się w jej przechowaniu.

Konstanty Lipowski w. r.

Walne Zgromadzenie

Towarzystwa Wzajemnej Pomocy urzędników Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie

odbędzie się dnia 20 lutego b. r. o godzinie 6·30 wieczorem w sali konferencyjnej Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za czas od 30 marca do 31 grudnia 1911 i przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej.
3. Wniosek i uchwała na udzielenie absolutoryum Dyrekcyi.
4. Uchwała co do rozdziału zysków.
5. Wybór Rady nadzorczej i Dyrekcyi.
6. Wnioski i interpelacye.

W razie braku kompletu odbędzie się powtórne Walne Zgromadzenie w godzinę później z tym samym porządkiem dziennym bez względu na liczbę obecnych członków.

Lwów, dnia 12 lutego 1912.

Prezydyum Rady Nadzorczej
Towarzystwa Wzajemnej Pomocy Urzędników Filii c. k. uprz. austr. Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu we Lwowie.

Pięćdziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracya polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyj rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY" w r. 1912 zamieści najnowszą powieść **Wł. St. Reymonta** p. t.:

„Rok 1794" (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY". Kroniki tygodniowe.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO"

1912. — „Sybir, Wizye Przeszłości" — 1912.

(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO

na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści **12 tomów ilustrowanych** poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku **zupełnie bezpłatnie.** Każdy tom suto ilustrowany. Komplety z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Illustr." **tylko** kor. 10·—, w oprawie kor. 16·—. W r. 1912 **Ciekawe powieści** drukować będą: **Elizy Orzeszkowej** „I pieśń niech zapłacze"; **Al. Dumasa** (ojca) „Sprzysiężeni"; **W. Karczewskiego** „W Wielgiem"; **Wincentego Rapackiego** „Hanza"; **Adama Krechowieckiego** „Szary Wilk"; **Wołodego Skiby** „Siedmioletnia wojna"; **Karola Dickensa** „Magazyn starożytności"; **Erckmana Chatriana** „Daniel Rock"; **Z. Kaczkowskiego** „Żydowscy". — — — — — — —

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:				W GALICYI z przesyłką pocztową:			
kwartalnie	6·80 kor.,	z oprawą książek	8·30 kor.	kwartalnie	7·20 kor.,	z oprawą książek	8·70 kor.
półrocznie	13.60 kor.,	„ „	16·60 kor.	półrocznie	14·40 kor.,	„ „	17·40 kor.
rocznie	27·20 kor.,	„ „	33·20 kor.	rocznie	28·80 kor.,	„ „	34·80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracya „Tygodnika Illustrowanego" we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebethner i Wolff. — Redaktor naczelny: Dr. Józef Wolff.

Obwieszczenie.

Na zasadzie § 26 ustawy z dnia 15 listopada 1867 Dz p. p. Nr. 134 ogłasza się, że Stowarzyszenie „Ochotnicza Straż pożarna" w Jagielnicy rozwiązało się dobrowolnie.

Jagielnica, d. 8 lutego 1912.

Za Wydział:
Ks. Józef Gliński.

L. 142.

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

Wydział galic. Towarzystwa leśnego we Lwowie. ul. Na Skałce l. 1 sprzedaje w drodze publicznego przetargu za pomocą ofert pisemnych dwie parcele budowlane przy drodze Wuleckiej naprzeciw kasarni kawaleryi położone o obszarze 318 sążni kwadratowych za ryczałtową cenę kupna.

Termin wnoszenia ofert ustanowiony został do godz. 6 wieczorem dnia 22 lutego 1912 na ręce sekretarza Zygmunta Demianowskiego.

Bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w kancelaryi na Skałce l. 1 w godzinach przedpołudniowych.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 11 — Telefon 527